Co hamuje rozwój polskich firm? Nie brak pieniędzy czy technologii, lecz przemęczenie i brak kadr **str. 10**

FOT. 123RF

Polska rusza na wakacje. Zaczynają się żniwa dla gastronomii sprzedającej fast food. Niestety, także dla fastfoodowych oszustów **str. 12**

BIZNES

Gazeta Krakowska

Wtorek 23.06.2026

www.gazetakrakowska.pl

Nr 143 (23 784)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Co dalej z Domem Książków, tarnowską perełką modernizmu? **str. 4**

FOT. PAWEŁ MICHALCZYK

Burmistrz Bochni Magdalena Łacna omówiła sytuację bocheńskiej edukacji **str. 5**

Cracovia wróciła do zajęć przed sezonem, na razie jeszcze bez Oskara Wójcika **str. 16**

FOT. WOJCIECH MATUSIK

POWÓDŹ BŁYSKAWICZNA NA PODHALU

Ulice Białego Dunajca zmieniły się w rzekę. Ucierpiał także Poronin **str. 2**

FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

Woda pojawiła się nagle na skutek bardzo intensywnego deszczu. Główna droga prowadząca przez Biały Dunajec – ul. Miłośników Podhala – zmieniła się wczoraj w rzekę. Na zdj. Biały Dunajec, gdy woda zaczęła już opadać

TATRY, SZLAK DO MORSKIEGO OKA KONDYCJA KONI JEST DOBRA

Konie przed sezonem pobiegły na badania

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Weterynarze sprawdzali kondycję koni z Morskiego Oka. To coroczne badania. Komisja weterynaryjna poddała kontroli około 300 zwierząt. Bez pozytywnej oceny żaden koń nie zostanie dopuszczony do pracy w TPN.

Badania to stały element organizacji transportu konnego w Tatrach. Procedura ta, realizowana regularnie od 2009 roku, ma na celu ocenę stanu zdrowia i kondycji zwierząt przed sezonem letnim. Przystąpienie do kontroli jest dla fiakrów obowiązkowe. Badania trwały od piątku do niedzieli.

FOT. ŁUKASZ BOBEK

Badania są podzielone na dwa etapy, które według weterynarzy pozwalają ocenić organizm zwierzęcia zarówno w stanie spoczynku, jak i po wysiłku z obciążeniem. Pierwsza faza odbywa się na dole, na Palenicy Białczańskiej, zanim konie pokonają trasę. - W tym badaniu chodzi przede wszystkim o to, żeby eliminować z trasy konie nieczyste w ruchu, kulejące. Ewentualnie mają jakieś skaleczenia, takie, które by rzutowały na ich pracę - tłumaczy Piotr Szpotański, lekarz weterynarii ze specjalizacją chorób koni.

Każdy koń przychodzący na stanowisko jest identyfikowany z paszportem. Odczytanie numeru chipu wyklucza ryzyko podstawienia innego osobnika. Przed wysiłkiem kontrolowane jest tętno, poziom odwodnienia konia oraz wypełnienie naczyń krwionośnych. Te parametry są niezbędne do porównania z wynikami, jakie zwierzęta uzyskają po dotarciu na górny przystanek.

Czytaj str. 3

Będzie nowy most na Dunajcu, zastąpi przeprawę tymczasową

Jazowsko (pow. nowosądecki) Nazwa „przeprawa tymczasowa" brzmi jak żart, bo istniejący most ma już prawie 30 lat. Ale żarty na bok – nowy most na miarę XXI wieku będzie za dwa lata **str. 4**

Nr ISSN 2353-6144 Nr indeksu 35015X

9 772353 614029 26

Chrzanów. Wandale grasują nad potokiem Chechło. Co widział monitoring? **str. 3**

TOMASZ PŁATEK, KIEROWNIK ODDZIAŁU SZPITALA W GORLICACH, KOMENTUJE SYTUACJĘ SŁUŻBY ZDROWIA

System ochrony zdrowia się zawalił – mówi lekarz z Gorlic **str. 5**

FOT. HALINA GAJDA

Poprosiliśmy dr. Płatka o wypowiedź w związku ze sprawą wielkich dochodów lekarza z warszawskiego Szpitala Południowego. Według ordynatora z Gorlic problemem nie są same wysokie wynagrodzenia

eprasa.pl 4de6a60650

AUTOPROMOCJA 0110990497

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Krakowska 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetakrakowska.pl

Jutro w Gazecie Krakowskiej **Strona Zdrowia**

Osteoporoza to choroba, która osłabia kości i zwiększa ryzyko ich złamań, często prowadząc do poważnych powikłań. Pierwsze objawy mogą zaskoczyć

Marek Mazurkiewicz
publicysta, politolog

SZPITALNE ELDORADO

Prawie 1,6 miliona zł wpływów z działalności gospodarczej, 56,4 tys. zł z tytułu umowy zlecenia i 17,2 tys. zł z tytułu umowy o pracę, do tego 38,7 tys. zł z tytułu diety radnego. Łącznie daje to ponad 1,71 mln zł, czyli prawie 143 tys. zł miesięcznie i niemal 4750 zł dziennie.

Nie - to nie dochód firmy zajmującej się usługami czy produkcją. To kwota, która według opublikowanego oświadczenia majątkowego wpłynęła w ciągu roku do jednego z radnych Rady Dzielnicy Ursus, pracującego jednocześnie w warszawskich szpitalach jako anestezjolog. Ten 29-letni lekarz w trakcie specjalizacji dorobił się już mieszkania wartego prawie milion złotych, zgromadził ponad 700 tys. zł oszczędności i w 2025 r. kupił nowe Porsche Panamera, którego wartość przekracza pół miliona złotych.

Dla porównania w tym roku poziom płacy minimalnej wynosi 4806 zł. Według szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w maju tego roku ok. 2,1 mln osób pobierało takie wynagrodzenie. Przekładając to na liczbę wyborców, którzy brali udział w wyborach w październiku 2023 r., możemy powiedzieć, że to niemal 10 proc. wszystkich głosujących. Jeśli zestawimy jego roczne wpływy z wynagrodzeniem osoby otrzymującej płacę minimalną, okaże się, że na podobną kwotę musiałaby pracować przez ponad 29 lat.

Takie zestawienia mogą budzić irytację. Społecznie akceptujemy fakt, że zarobki lekarzy, zwłaszcza anestezjologów, powinny być godziwe, ale te „kosmiczne" kwoty rodzą pytania, czy zarobki powinny być aż tak wysokie i czy w ogóle da się pracować bez wytchnienia. Bo jak ustaliły media, lekarz-radny nie dość, że tylko w jednym szpitalu przepracował w ubiegłym roku 3976 godzin, co daje średnio 330 godzin miesięcznie, a więc 11 godzin każdego dnia roku, także w niedziele i święta, to dodatkowo był aktywny politycznie i często pojawiał się w mediach i to w czasie, kiedy miał pełnić szpitalny dyżur.

Ta historia pokazuje paradoks polskiej ochrony zdrowia. W systemie, który pacjentom kojarzy się z kolejkami, stale przekraczanymi limitami, brakami kadrowymi i chronicznym niedoborem pieniędzy, niektórzy potrafią odnaleźć prawdziwe Eldorado.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ
MAX **27°C** MIN **14°C**
Wiatr zmienny 10 km/h
W ciągu dnia częściowe zachmurzenie i bardzo ciepło

JUTRO
MAX **28°C** MIN **15°C**
Wiatr zach. 10-15 km/h
W ciągu dnia przeważnie bezchmurnie. Kolejny bardzo ciepły dzień

POWÓDŹ BŁYSKAWICZNA

PODHALE. **Nawałnica przyszła wczoraj ok. godz. 14, trwała 20 minut. Strażakom udało się przekierować wodę płynącą ze wzgórz, by spływała do rzeki Biały Dunajec i nie zalewała już domów. Potem zaczęło się pompowanie wody z posesji. - To była katastrofa - mówią mieszkańcy Białego Dunajca i Poronina po tym, co przeżyli. W Poroninie najbardziej lunęło w okolicach ul Piłsudskiego. Wszystkimi bocznymi drogami zlewała się woda. Zalane były drogi, częściowo nieprzejezdna była zakopianka.**
Marcin Szkodziński

FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

WARTO WIEDZIEĆ

Ile włożyć do koperty parze młodej? Tyle daje rodzina, chrzestni, a tyle przyjaciele

Magdalena Walczak-Grudzka
magdalena.walczak@polskapress.pl

Rosnące ceny organizacji ślubów i wesel sprawiają, że temat pieniędzy wkładanych do koperty powraca. Goście zastanawiają się, ile „wypada" teraz dać. Sprawdziliśmy, ile najczęściej wkłada się dziś do koperty.

Nie istnieje uniwersalna taryfa. W praktyce najważniejsze są relacje z nowożeńcami. Inaczej do tematu podchodzą rodzice chrzestni czy rodzeństwo, a inaczej dalsi kuzyni albo znajomi z pracy. Znaczenie ma też lokalizacja i standard wesela.

W 2026 roku wielu gości bierze pod uwagę przede wszystkim koszt tzw. talerzyka. Organizacja wesela jest coraz droższa, dlatego przyjęło się, że koperta powinna przynajmniej pokryć koszt udziału jednej osoby w imprezie. W ekskluzywnych salach weselnych może to oznaczać nawet 400-800 zł od osoby.

Para zaproszona na wesele zazwyczaj wręcza od 800 do 1500 złotych. Wszystko zależy jednak od budżetu gości i charakteru uroczystości.

Bliska rodzina często daje więcej. Rodzice, dziadkowie czy świadkowie nierzadko przekazują kilka tysięcy złotych lub dodatkowy prezent. Z kolei młodsze osoby, studenci albo znajomi z pracy, zwykle wybierają skromniejsze kwoty. Jeśli wesele jest z poprawinami lub noclegiem, do koperty zwykle dorzuca się dodatkowe 200-300 złotych.

Coraz częściej podkreśla się też, że najważniejsza jest obecność, a nie suma w kopercie.

Czy powinno „się zwrócić" młodej parze?

Przez lata funkcjonowało przekonanie, że gość powinien oddać parze młodej przynajmniej tyle, ile kosztuje jego miejsce przy stole. Dziś wiele osób nadal kieruje się tą zasadą, choć nie wszyscy ją akceptują. W końcu wesele to zaproszenie do wspólnego świętowania, a nie finansowa umowa.

Eksperci od savoir-vivre podkreślają, że koperta nie powinna wpędzać nikogo w problemy finansowe. Jeśli ktoś nie może pozwolić sobie na dużą kwotę, lepiej wręczyć mniej i pojawić się na uroczystości z dobrymi życzeniami. Presja związana z weselnymi wydatkami jest dziś jednym z najczęściej komentowanych tematów wśród gości.

Koperta czy prezent?

Choć tradycyjne prezenty ślubne nadal się zdarzają, gotówka zdecydowanie dominuje.

Młode pary najczęściej proszą o pieniądze zamiast sprzętów AGD czy zastawy stołowej. To wygodniejsze rozwiązanie, szczególnie gdy nowożeńcy

FOT. UNSPLASH.COM

odkładają na mieszkanie, podróż poślubną albo remont. W 2026 roku coraz popularniejsze stają się również internetowe listy prezentów i przelewy ślubne. Mimo nowoczesnych rozwiązań, klasyczna koperta wręczana podczas składania życzeń nadal pozostaje najczęściej wybieraną formą prezentu.

Jakie kwoty do koperty wkładają zazwyczaj dziadkowie, rodzice chrzestni a ile inni goście?

- Rodzeństwo często daje więcej niż zwykli goście. W kopercie najczęściej pojawiają się kwoty od 1500 d 4000 złotych.
- Prezent na ślub to zazwyczaj ostatni wydatek, jaki czeka rodziców chrzestnych. Najczęściej wkładają oni do koperty od 1500 do 4000 złotych, choć zdarzają się też wyższe kwoty.
- W kopercie od świadków najczęściej pojawiają się kwoty od 1500 do 2500 zł.
- Wielu gości bierze pod uwagę przede wszystkim koszt tzw. talerzyka. Prezenty od dalszej rodziny to zwykle kwoty około 600-800 zł od osoby.
- Od lat funkcjonuje przekonanie, że gość powinien „oddać" parze młodej przynajmniej tyle, ile kosztuje jego miejsce przy stole. W kopertach od znajomych pojawiają się kwoty od 500 do 800 zł od osoby. ©℗

PRZYRODA

Inwazyjny rdest

Za najgroźniejszą roślinę inwazyjną uchodzi barszcz Sosnowskiego. Dlaczego? Bo parzy. Ale są gorsi od niego, choć bezpieczni w dotyku. Wyobraźcie sobie: topole i wierzby dwudziestometrowej wysokości i gęstwina pomniejszych krzewów przetykana głogami, czarnym bzem i tarniną - czyli piękny las łęgowy.
Z bliska czar jednak pryska. Gęstwina zieleni u stóp drzew okazała się gęstymi łanami rdestowca. Rdest, rdest i jeszcze raz rdest. I łany kwitnącej nawłoci. Rdest sachaliński, ostrokończysty i ich mieszańce, zarastają brzegi rzek i lasów. Wysokie na trzy metry, gęste kępy soczyście zielonego paskudztwa. Ten odcinek brzegu Dunajca opanował rdest ostrokończysty. Ławo go rozpoznać po kształcie liści i wielkich kiściach białych kwiatów. Pełno na nich owadów zbierających nektar i pyłek. Pojedyncze chrząszcze, liczne muchówki i błonkówki. Pszczół nawet na lekarstwo. Rdesty i nawłocie skutecznie mordują swoich sąsiadów. Zabierają słońce, sole mineralne i wodę.
W zielonym gąszczu nie uświadczy ani źdźbła trawy czy listeczka innych roślin. Intruzi niszczą przyrodniczą różnorodność i co gorsza nie ma skutecznego sposobu, by się rdestowców pozbyć. Na walkę z barszczem są pieniądze, zaś rdestowce i nawłocie są tylko na czarnej liście gatunków inwazyjnych. Co im nie szkodzi. Gdyby choć troszkę parzyły...
Grzegorz Tabasz

eprasa.pl 4de6a60650

nasz REGION

23 CZERWCA

Imieniny obchodzą: Albin, Anna, Józef, Maria, Wanda, Zenon, wigilia św. Jana (noc świętojańska 23/24 czerwca)
1936 – Myślenice opanowała na kilka godzin grupa pod wodzą Adama Doboszyńskiego. Spalili żydowskie sklepy i synagogę
1983 – podczas wizyty w Polsce Jan Paweł II spotkał się z Lechem Wałęsą w schronisku na Polanie Chochołowskiej
2013 – kopalnia soli w Bochni wpisana na listę dziedzictwa UNESCO

FOT. WOJCIECH MATUSIK

23 CZERWCA 1949
Zaczęła się budowa Nowej Huty. Wylano fundamenty najstarszego bloku na os. Wandy 14 (na zdj.). Pierwsze powstały osiedla Wandy, Willowe i Na Skarpie. Bloki były dwupiętrowe, z dwuspadowymi dachami z czerwonej dachówki

Wandale grasują w Chrzanowie nad Chechłem. Po koszu na śmieci do potoku wrzucili hulajnogę

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Co będzie następne? Lodówka, rower, ławka? Wygląda na to, że w okolicach skateparku i krytej pływalni nad potokiem Chechło ktoś znalazł sobie wyjątkowo głupią i kosztowną „rozrywkę".

Jeszcze niedawno w nurcie potoku można było zobaczyć miejski kosz na śmieci. Teraz dołączyła do niego hulajnoga z wypożyczalni. Trudno uwierzyć, że to przypadek.

Nie tylko szpeci to okolicę, ale także generuje koszty, które ostatecznie ponoszą mieszkańcy - płacą za każdy zniszczony kosz lub prywatne mienie, które trzeba odzyskać, naprawić lub zastąpić nowym.

Tym bardziej dziwi fakt, że do podobnych sytuacji dochodzi w jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc rekreacyjnych w mieście. Skatepark, kryta pływalnia oraz ścieżki spacerowe przyciągają codziennie setki osób. To miejsce, które powinno zachęcać do aktywnego wypoczynku, a nie stawać się sceną aktów wandalizmu.

Mieszkańcy zastanawiają się czy sprawą zainteresują się odpowiednie służby. Skatepark to najlepiej monitorowane miejsce w Chrzanowie. Być może kamery monitoringu uchwyciły sprawców.

Wrzucanie przedmiotów do potoku to nie tylko przejaw braku szacunku dla wspólnego mienia. To zaśmiecanie środowiska i potencjalne zagrożenie dla przepływu wody oraz przyrody.

FOT. SŁAWOMIR BROMBOSZCZ

Hulajnoga w potoku. Co będzie następne? Lodówka, rower, ławka? Monitoring terenu powinien ujawnić sprawcę

Konie mają dobrą kondycję, niektóre są przekarmione

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Pierwszy etap badań odbywa się na Palenicy Białczańskiej, zanim konie podejmą pracę. Drugi jest na Polanie Włosienica, po pokonaniu przez konie całej trasy.

Ważną częścią dolnego etapu jest ocena koni w ruchu. Zwierzęta poruszają się po specjalnie wyznaczonej trasie, gdzie eksperci mogą dostrzec najmniejsze nieprawidłowości w ich chodzie.

– Na tym odcinku koń po prostu biegnie. Koń nie może wykazywać oznak jakiejkolwiek kulawizny – wyjaśnia doktor Piotr Szpotański.

Próba wysiłkowa na górnym przystanku

Drugi etap badań realizowany jest na Polanie Włosienica, po pokonaniu przez konie całej trasy. Aby badanie miało miarodajny charakter, wozy powinny jechać pod pełnym obciążeniem turystów. Na górze na zwierzęta czekają dwa kolejne pomiary, skupiające się na ich wydolności i tempie regeneracji.

– Tam jest badanie powysiłkowe. Koń, który dotrze na Włosienicę, ma ponownie sprawdzane tętno. Następnie koń ma obowiązkowy odpoczynek i po paru minutach jest badany ponownie. Chodzi o to, by sprawdzić jak szybko wraca do parametrów normy – opisuje przebieg procedury Piotr Szpotański.

FOT. ŁUKASZ BOBEK

Badania koni z Morskiego Oka. Weterynarze sprawdzali stan zwierząt przed sezonem letnim

Dobra kondycja i nietypowy problem

Pierwsze wnioski z tegorocznych analiz są dla fiakrów satysfakcjonujące. Weterynarze oceniają, że świadomość fiakrów rośnie i z roku na rok stan zwierząt widocznie się poprawia. - Właściciele doskonale wiedzą, że jakiekolwiek uchybienia zakończą się wycofaniem konia z trasy, dlatego przygotowują zwierzęta rzetelnie - mówi weterynarz.

Pojawiają się jednak nieoczekiwane wnioski dotyczące wagi koni. – Kondycja koni jest bardzo dobra. Część z nich jest przekarmiona, więc te będą miały po prostu ciężej po wysiłku. Po prostu są za grube. Ogólnie to się wszystko bardzo z roku na rok naprawdę poprawia. Wobec tego te konie są naprawdę nieźle przygotowane, one wyglądają w większości bardzo dobrze – ocenia Szpotański, dodając, że sporadyczne zastrzeżenia dotyczą głównie kwestii prawidłowego kucia.

Jak dodaje komisja badająca konie, podczas pierwszego dnia akcji komisja wyeliminowała dwa kulawe konie. - Przy ponad setce przebadanych zwierząt oznacza to wskaźnik na poziomie poniżej dwóch procent, co potwierdza wysoki standard opieki - dodaje weterynarz.

Do Morskiego Oka jeżdżą wozy konne i elektryczne busy. Jak w przyszłości będzie wyglądał transport na tym szlaku - wciąż nie wiadomo

Badania - ważny punkt w dbaniu o stan koni

Tatrzański Park Narodowy przypomina, że badania są prowadzone od 2009 roku i są jednym z kluczowych instrumentów ochrony zwierząt na tym terenie. Procedury te są wpisane w regulamin funkcjonowania transportu konnego na tej trasie. Karolina Kowalczyk z Działu Udostępniania Tatrzańskiego Parku Narodowego podkreśla, że wieloletnia powtarzalność tych kontroli sprawiła, że zarówno fiakrzy, jak i same zwierzęta podchodzą do procedury z pełnym spokojem.

Konne wozy i busy elektryczne razem na szlaku

Na razie po szlaku do Morskiego Oka nadal kursują wspólnie wozy konne - na odcinku Palenica Białczańska - Włosienica, a także cztery elektryczne busy, jakie zakupił Tatrzański Park Narodowy. Te ostatnie kursują na trasie Palenica - Włosienica, a także na trasie Zakopane - Morskie Oko, gdzie dowożą osoby niepełnosprawne.

Jak w przyszłości będzie wyglądał transport na tym szlaku - wciąż nie wiadomo. ©℗

Tarnów, ul. Ochronek. Kłopotliwy wjazd na parking będzie dwukierunkowy?

Paulina Marcinek-Kozioł
paulina.marcinek@gk.pl

Dwukierunkowy wjazd z ulicy Ochronek na parking za centrum handlowym to propozycja kierowców. Co na to urzędnicy?

Chodzi o wjazd na parking znajdujący się za Centrum Handlowym Zenit. Kierowcy od ulicy Ochronek mogą bez problemu zjechać nim w dół na plac. Kłopot pojawia się wówczas, gdy chcą wyjechać z parkingu w ulicę Ochronek. Przy drodze stoi znak informujący o zakazie wjazdu. Efekt? Zmotoryzowani muszą nadkładać sporo drogi i przejeżdżać ulicą Garbarską, a potem Lwowską, aby dostać się na ulicę Ochronek. - Powinni zrobić tam dwa kierunki, droga jest na tyle szeroka - mówi pan Marian, który często robi zakupy w „Zenicie".

Kierowcy o pomoc poprosili jednego z radnych Rady Miejskiej. Dominik Gondek zwrócił się z interpelacją do prezydenta Tarnowa i zaproponował, jak drogowy i uciążliwy dla niektórych kierowców problem rozwiązać. - Obecna organizacja ruchu powoduje niepotrzebne utrudnienia i wydłuża przejazd kierowcom pomiędzy ulicami. Wprowadzenie drogi dwukierunkowej pozwoliłoby samochodom na przejazd od strony ulicy Garbarskiej w kierunku ulicy Ochronek, co znacząco usprawniłoby komunikację w tym miejscu - mówi radny Gondek. - W dobie „eko" po co zatruwać środowisko i jeździć w kółko - dodaje.

W Zarządzie Dróg i Komunikacji obiecują sprawą się zająć i sprawdzić czy takie rozwiązanie jest w w tym miejscu możliwe do zrealizowania. Główną przeszkodą są jednak kwestie własności placu.

FOT. PAULINA MARCINEK-KOZIOŁ

Kierowcy sugerują, że droga powinna być dwukierunkowa. Radny Gondek złożył interpelację w tej sprawie

- Parking należy do Centrum Handlowego Zenit i za organizację odpowiada właściciel, a nie zarządca drogi publicznej. My nie możemy wymóc na właścicielu parkingu takiego rozwiązania - tłumaczy Grzegorz Wałęga, dyrektor Zarządu Dróg Komunikacji w Tarnowie. Poza tym pracownicy ZDiK muszą przeanalizować czy wprowadzenie drogi dwukierunkowej jest tam możliwe pod względem technicznym, bo zjazd jest stromy. ©℗

eprasa.pl 4de6a60650

W Jazowsku powstanie nowy most na Dunajcu. Koniec z tymczasowym rozwiązaniem, które służy już prawie 30 lat

Alicja Fałek
alicja.falek@polskapress.pl

Starosta nowosądecki podpisał umowę ze spółką Nowak-Mosty, która za prawie 16 mln zł wybuduje nowy most na Dunajcu w miejscowości Jazowsko. Nowa przeprawa ma być gotowa za dwa lata.

Powódź, która nawiedziła Polskę w 1997 roku, nazywana powodzią tysiąclecia, nie ominęła Małopolski i Sądecczyzny. Spiętrzone wody Dunajca zabrały wówczas most w miejscowości Jazowsko w gminie Łącko. Wojsko wybudowało wtedy tymczasową przeprawę, a samorządy miały w niedługim czasie wybudować nowy most. Tymczasowe rozwiązanie służy mieszkańcom Jazowska już niemal 30 lat i posłuży jeszcze tylko przed dwa kolejne.

Dwa pasy, chodnik i ścieżka rowerowa

- To bardzo ważny moment dla powiatu nowosądeckiego. Podpisujemy umowę na budowę mostu na Dunajcu. Rozpoczynamy realizację inwestycji, dzięki której powstanie nowoczesny most na miarę XXI wieku - mówił podczas podpisywania umowy z wykonawcą Tadeusz Zaremba, starosta nowosądecki.

W przetargu na rozbudowę drogi powiatowej nr 1538 K Jazowsko - Obidza, w skład której wchodzi rozbiórka starego i budowa nowego mostu w Jazowsku, najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Nowak-Mosty Sp. z O.O. z Dąbrowy Górniczej. Opiewa ona na Prace ma zakończyć i uzyskać pozwolenie na użytkowanie nowego mostu w czerwcu 2028 roku.

Przeprawa, która teraz łączy Jazowsko z Obidzą, jest wąskim obiektem o nośności ograniczonej do 15 ton. Obowiązuje tam ruch wahadłowy.

Inżynierowie z firmy Nowak Mosty wzniosą zupełnie nowy, trójprzęsłowy obiekt mostowy. Zaprojektowali klasyczną konstrukcję zespolona typu stal-beton, która będzie miała 136,5 m długości. Rozpiętość głównego przęsła nad rzeką wyniesie 60 metrów, a szerokość obiektu osiągnie 14,7 m. Dzięki temu most będzie miał dwa pasy ruchu, ścieżkę rowerową oraz chodnik. Ponadto w ramach inwestycji rozbudowana zostanie także droga powiatowa nr 1538 K w zakresie dojazdów do mostu. Wykonany zostanie kanał teletechniczny i nowe oświetlenie drogowe.

Budowa nowego mostu nie zakłóci ruchu

Kierowcy nie muszą się martwić utrudnieniami. Nowa przeprawa powstanie poniżej istniejącej. Dzięki temu przez cały czas, gdy prowadzone będą prace budowlane związane z nowym mostem, ruch będzie zachowany.

Starosta nowosądecki podczas podpisywania umowy na wykonanie zadania wyraził wdzięczność wszystkim, którzy wspierali projekt budowy nowego mostu i przyczynili się do zabezpieczenia środków na jego realizację, a szczególnie senatorowi RP Wiktorowi Durlakowi, marszałkowi małopolski Łukaszowi Smółce, Zarządowi Województwa Małopolskiego, radnemu wojewódzkiemu Janowi Dudzie, Zarządowi Powiatu Nowosądeckiego oraz Powiatowemu Zarządowi Dróg w Nowym Sączu.

- Ta inwestycja pokazuje, jak ważna jest współpraca samorządów wojewódzkiego, powiatowego i gminnego. Dotychczasowa przeprawa miała charakter tymczasowy, a mimo to służyła mieszkańcom przez wiele lat. Budowa nowego mostu to długo oczekiwana inwestycja, która poprawi bezpieczeństwo i komfort podróżowania - zaznaczył Jan Duda.

©℗

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W NOWYM SĄCZU

Umowę podpisali starosta Tadeusz Zaremba (stoi z lewej) oraz Władysław Nowak, prezes z firmy Nowak-Mosty

Minister nie kupi Domu Książków. Co dalej z perełką modernizmu?

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

TARNÓW. **Nie ma chętnych na słynny dom doktora Książka przy ul. Chopina. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przekazało, że nie jest zainteresowane jego kupnem.**

FOT. ARCHIWUM ROBERT GĄSIOREK

Dom doktora Książka przy ul. Chopina. - Ten dom jest unikatem, nie ma drugiego takiego w Polsce - podkreśla Ewa Łączyńska-Widz, dyrektor BWA w Tarnowie

Willa, która przez wiele lat była domem oraz miejscem pracy znanego tarnowskiego lekarza radiologa Stanisława Książka, czeka na kupca od dwóch lat.

Dom Książków wzbudza duże zainteresowanie przede wszystkim wśród znawców architektury. Obiekt określany jest jako tarnowska perełka modernizmu. Wzrok przyciąga bryła budynku. W środku zachwycają kuchenne flizy oraz mozaiki ze słynnej pracowni Husarskich w Krakowie czy kominek prawdopodobnie od samego Bronisława Chromego.

W ubiegłym roku powstała nawet petycja do resortu kultury o zakup unikatowej willi. Jak przekonuje poseł Polski 2050 Piotr Górnikiewicz, sprawą miała się mocno zainteresować minister Marta Cienkowska.

Ograniczone możliwości adaptacji willi

O kupnie Domu Książków przez ministerstwo mówił jeszcze w marcu tego roku wiceminister Marek Krawczyk, który odwiedził wtedy Tarnów. - Jest propozycja, aby jedna z instytucji podległych ministerstwu kultury albo sam resort odkupił willę Książków, tak aby mogła ona funkcjonować w nowej formule. Obecnie analizujemy koncepcję zagospodarowania tego miejsca - mówił wiceminister Krawczyk.

Jak jednak się okazało, resort nie kupi Domu Książków. Potwierdził to rzecznik prasowy ministerstwa Piotr Jędrzejowski w przesłanym do redakcji „Gazety Krakowskiej" mailu. - Jako potencjalny nabywca rozważany był Narodowy Instytut Dziedzictwa, który na podstawie analizy funkcjonalnej obiektu wskazał na ograniczone możliwości adaptacji willi na cele inne niż ekspozycja wartości samego budynku i jego wyposażenia - podkreśla Jędrzejowski.

Willa przy ul. Chopina wciąż jest wystawiona na sprzedaż. Cena za wyjątkową nieruchomość została obniżona z 5,5 mln zł do 4,7 mln zł.

Osoby, które apelowały o przejęcie Domu Książków przez Ministerstwo Kultury wciąż zamierzają naciskać na resort

Nie wszystko stracone

Osoby, które apelowały o przejęcie Domu Książków przez Ministerstwo Kultury wciąż zamierzają naciskać na resort. - Bardzo duże grono osób z całej Polski prosi ministerstwo o wsparcie w związku z tym, że miasta nie stać na zakup tego domu. Pomimo tej ostatniej informacji z ministerstwa, wydaje mi się, że sprawa jeszcze nie jest zakończona. Ten dom naprawdę jest unikatem, nie ma drugiego takiego w Polsce - podkreśla Ewa Łączyńska-Widz, dyrektor Biura Wystaw Artystycznych w Tarnowie. ©℗

Drogowy łącznik usprawni komunikację między ulicami Hallera i Korczaka w Gorlicach

Halina Gajda
halina.gajda@gk.pl

Łącznik wybuduje Strabag. Koszt inwestycji to 7 mln zł. Łącznik odciąży istniejący układ drogowy i stworzy lepsze warunki dla rozwoju w tej części Gorlic.

Realizacją umowy zajmie się firma Strabag, która wygrała przetarg. Umowa została podpisana, a zwycięzca będzie miał czas do połowy stycznia przyszłego roku, by wywiązać się z zadania.

Budowa łącznika przede wszystkim poprawi poziom bezpieczeństwa na osiedlu Korczaka. W stanie istniejącym na osiedle prowadzi jedna droga dojazdowa i w przypadku jej zablokowania na początkowym odcinku, wielu mieszkańców może zostać pozbawionych możliwości dojazdu. To samo odnosi się do pojazdów uprzywilejowanych - pogotowia ratunkowego, straży pożarnej, policji. Projektowany łącznik zapewni również wygodą komunikację pomiędzy osiedlem a ogródkami mi działkowymi położonymi przy ulicy - czytamy w dokumentacji technicznej.

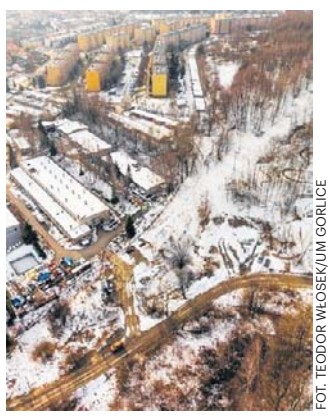

FOT. TEODOR WŁOSEK/UM GORLICE

Budowa nowej drogi będzie kosztowała 7 mln zł

W planach jest rozbiórka istniejących krawężników, kostki brukowej, jezdni, studzienek ściekowych i elementów uzbrojenia terenu. Jest też zastrzeżenie, że projektowana inwestycja przebiega przez obszar niezinwentaryzowanego osuwiska.

- Podczas wykonywania wykopów w czasie trwania długotrwałych obfitych opadów atmosferycznych może dojść do uaktywnienia się ruchów masowych, co może stwarzać zagrożenie dla inwestycji, jak również pobliskiej zabudowy i infrastruktury. W związku z tym powyższe prace ziemne należy wykonywać w okresie suchym, aby nie dopuścić do zawilgocenia gruntów w dnie wykopu i na skarpach - głosi umowa.

Temat potrzeby budowy łącznika powracał podczas spotkań z mieszkańcami, we wnioskach i interpelacjach radnych.

- W sytuacjach awaryjnych lub kryzysowych brak drugiego wyjazdu może poważnie utrudnić ewakuację mieszkańców oraz dojazd służb ratunkowych. Budowa alternatywnej drogi ma więc istotne znaczenie nie tylko dla komunikacji, ale również bezpieczeństwa publicznego, zwłaszcza w obecnej sytuacji geopolitycznej. Warto również podkreślić, że w tej części miasta planujemy budowę schronu, co dodatkowo zwiększa potrzebę sprawnego skomunikowania tego obszaru z pozostałą częścią miasta - wnioskowali jeszcze w jesieni minionego roku Lucyna Jamro oraz Ryszard Szarowicz.

©℗

eprasa.pl 4de6a60650

System ochrony zdrowia się zawalił. Trzeba zaorać ten system i zacząć od nowa - mówi lekarz z Gorlic

Lech Klimek
lech.klimek@polskapress.pl

Milionowy kontrakt młodego lekarza zatrudnionego w Szpitalu Południowym w Warszawie rozpalił debatę o zarobkach medyków i kondycji polskiej ochrony zdrowia. Czy 1,6 mln zł rocznie to już przesada, czy może cena, jaką system musi płacić za brak specjalistów? - Dla młodego lekarza taki kontrakt jest szokujący. Ale dla wybitnego specjalisty nie byłby niczym nadzwyczajnym - mówi Tomasz Płatek, kierownik Oddziału Internistyczno-Geriatrycznego szpitala w Gorlicach i radny Sejmiku Województwa Małopolskiego z PiS.

O kontrakcie młodego lekarza ze Szpitala Południowego w Warszawie mówi dziś cała Polska. Według ujawnionych informacji jego wartość może sięgać nawet 1,6 mln zł rocznie. Dla części opinii publicznej to symbol kryzysu w ochronie zdrowia i oderwania od realiów przeciętnych zarobków. Dla innych - konsekwencja wieloletnich zaniedbań i coraz bardziej dramatycznego braku specjalistów.

O komentarz poprosiliśmy Tomasza Płatka, jednego z najbardziej rozpoznawalnych lekarzy w regionie gorlickim. Jako kierownik Oddziału Internistyczno-Geriatrycznego od lat obserwuje problemy kadrowe szpitali, a jako radny wojewódzki uczestniczy w dyskusjach o przyszłości małopolskiej służby zdrowia.

Warto odnotować, że Tomasz Płatek sam należy do lekarzy, których dochody są jawne z racji pełnienia funkcji publicznej. Z jego oświadczenia majątkowego wynika, że w 2025 roku w swoim głównym miejscu zatrudnienia - Szpitalu Specjalistycznym w Gorlicach - osiągnął 441 045,35 zł brutto dochodu. Dodatkowo pobrał 157 656,83 zł brutto emerytury. Łącznie daje to 598 702,18 zł brutto wpływów z tych dwóch źródeł.

„Dla młodego lekarza taki kontrakt jest szokujący"

Zdaniem Tomasza Płatka wysokość warszawskiego kontraktu robi wrażenie przede wszystkim dlatego, że dotyczy osoby dopiero rozpoczynającej zawodową drogę. - Dla młodego, niedoświadczonego lekarza kontrakt jest szokujący. Gdyby to był wybitny specjalista z wieloletnim doświadczeniem, nie zdziwiłbym się, gdyby miał tej wysokości kontrakt. A może i wyższy - mówi lekarz.

Szpitale walczą o specjalistów

Według ordynatora z Gorlic problemem nie są same wysokie wynagrodzenia, lecz dramatyczny niedobór lekarzy o unikalnych kompetencjach.

- Dyrektorzy szpitali są postawieni pod ścianą. Albo będą płacić, albo nie pozyskają specjalistów do prowadzenia niektórych wysokospecjalistycznych oddziałów - podkreśla.

Jego zdaniem coraz częściej dotyczy to nie tylko małych szpitali powiatowych. - Wybitni specjaliści z dużym doświadczeniem są podkupywani przez dyrektorów dużych szpitali z wysokimi kontraktami z NFZ. Szpitale podstawowe nie mają żadnych szans na ich pozyskanie - ocenia.

Milionowe zarobki lekarzy? „To temat zastępczy"

Temat lekarzy zarabiających setki tysięcy lub nawet miliony złotych rocznie regularnie wraca na pierwsze strony gazet. Płatek uważa jednak, że dyskusja często omija sedno problemu. - System opieki zdrowotnej nigdy nie został zreformowany, czy wręcz utworzony od nowa. Wysokie zarobki lekarzy były zawsze tematem zastępczym albo dyżurnym dla polityków i części mediów - mówi.

Jak dodaje, przez dekady państwo nie potrafiło stworzyć stabilnego systemu kształcenia i zatrzymywania kadr medycznych. - W dalszym ciągu głównym problemem są niedobory specjalistów. Wynika to z błędów w systemie kształcenia lekarzy i nacisków wielu lobby, aby tych specjalistów było jak najmniej. Przez wiele dziesięcioleci brak uczciwej wyceny pracy lekarzy spowodował, że część lekarzy wyemigrowała za lepiej płatną pracą w innych krajach, a część podjęła pracę w sektorze prywatnym - przekonuje.

FOT. HALINA GAJDA

– Nigdy nie zreformowano systemu opieki zdrowotnej i obecnie mamy tego efekty – mówi Tomasz Płatek

Dlaczego kolejki nie znikają?

Wielu pacjentów pyta, dlaczego mimo rosnących nakładów i coraz wyższych wynagrodzeń lekarzy dostęp do leczenia nie poprawia się tak szybko, jak oczekiwano.

- Kolejki były, są i będą na całym świecie. Systemy opieki zdrowotnej nie są w stanie zapewnić wszystkim wszystkiego natychmiast i za darmo - odpowiada Płatek.

Jednocześnie zwraca uwagę na ograniczenia kadrowe.

- Jak nie ma specjalistów, to i Salomon z pustego nie naleje. Wysokie, w granicach rozsądku, kontrakty mogą motywować do większej pracy, ale w granicach rozsądku. Zmęczony lekarz to lekarz niebezpieczny - podkreśla.

Płatek zwraca uwagę, że Polska nadal pozostaje daleko za najbogatszymi państwami Zachodu pod względem finansowania ochrony zdrowia.

- Polski system opieki zdrowotnej nie jest w stanie doścignąć w najbliższym czasie wysokości nakładów na leczenie w takich krajach jak Niemcy czy USA. Żadnego dyrektora nie stać na płacenie wielomilionowych kwot kontraktów nawet najwybitniejszym specjalistom - ocenia.

„Trzeba zaorać ten system"

Najbardziej stanowczo Tomasz Płatek wypowiada się jednak o przyszłości całej ochrony zdrowia.

- Problem wysokich kontraktów lekarskich jest obecnie tematem zastępczym. Nigdy nie zreformowano systemu opieki zdrowotnej w szerokim tego słowa rozumieniu i obecnie mamy tego efekty - mówi.

A gdy pytamy o jedną decyzję, która mogłaby poprawić sytuację pacjentów w ciągu najbliższych lat, odpowiada bez ogródek:

- W zasadzie system opieki zdrowotnej w Polsce zawalił się. Brak kadry, brak pieniędzy, biurokracja, niekompetencja decydentów. Według mnie trzeba zaorać ten system i zacząć od nowa. Dotyczy to głównie źródeł finansowania. Niestety jestem sceptycznie nastawiony do takich zmian. Politycy i ci, którzy pasą się na obecnym systemie, na to nie pozwolą.

Słowa lekarza z Gorlic wpisują się w coraz częściej powtarzaną diagnozę ekspertów: problemem polskiej ochrony zdrowia nie są pojedyncze wysokie kontrakty, lecz system, który od lat nie potrafi odpowiedzieć na podstawowe pytanie - skąd wziąć lekarzy dla starzejącego się społeczeństwa. ©℗

W Bochni powstaje nowy regulamin wynagradzania nauczycieli

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

Burmistrz Magdalena Łacna podczas briefingu prasowego w piątek omówiła sytuację bocheńskiej edukacji od czasu objęcia przez nią urzędu oraz zapowiedziała nowy regulamin wynagradzania i motywowania pedagogów w Bochni.

Briefing miał miejsce przy Szkole Podstawowej nr 7 na os. Niepodległości. - Za mną dwa lata pracy na stanowisku burmistrza. Jednym z priorytetów mojej kampanii wyborczej była oświata, poprawa jakości pracy nauczycieli. Przez te dwa lata udało nam się ustabilizować sytuację finansową miasta, co dzisiaj pozwala, żebyśmy mogli pracować nad nowym regulaminem wynagradzania nauczycieli. W szczególności mówimy o dodatkach motywujących.

FOT. PAWEŁ MICHALCZYK

- Przez te dwa lata udało nam się ustabilizować sytuację finansową miasta - mówiła burmistrz Magdalena Łacna

Miliony na rozwój bocheńskiej edukacji

Anna Famielec, dyrektor Miejskiego Zespołu Edukacji w Bochni, omówiła inwestycje w oświatę, realizowane dzięki dotacjom zewnętrznym. Wskazała, że w obecnej kadencji pozyskano ponad 2,5 mln zł, które przeznaczane są na rozwój szkół, przedszkoli, nowoczesne technologie i poprawę warunków nauki oraz wsparcie kadry pedagogicznej. - Po raz pierwszy od wielu lat arkusze organizacyjne szkół i przedszkoli zostały pozytywnie zaopiniowane przez Kuratorium Oświaty bez żadnych uwag i poprawek. To potwierdza, że nasza oświata jest stabilna - stwierdziła.

Szefowa MZE powiedziała, że pomimo niekorzystnych trendów demograficznych utrzymywane jest w mieście stabilne zatrudnienie nauczycieli oraz wysoki poziom edukacji.

- Finansujemy dokształcanie, kursy i szkolenia kadry pedagogicznej. Jednocześnie pracujemy nad regulaminem wynagradzania nauczycieli, ponieważ doceniamy codzienną pracę nauczycieli, zaangażowanie i rolę, jaką odgrywają w kształceniu młodego pokolenia. Naszym celem jest tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi zawodowemu oraz zwiększających atrakcyjność zawodu nauczyciela.

Anna Famielec omówiła następnie projekty, realizowane w miejskich szkołach dzięki pozyskanym dofinansowaniom.

Dzięki programom Aktywna Tablica, Cyfrowy Uczeń oraz środkom z Krajowego Planu Odbudowy wyposażono szkoły i przedszkola w ponad 650 laptopów, komputerów stacjonarnych, tabletów i urządzeń do pracowni terminalowej o łącznej wartości blisko 1,4 mln zł. Pozyskano też 337 tys. zł na utworzenie pracowni sztucznej inteligencji. Pozwolą one uczniom rozwijać kompetencje przyszłości.

Na rozwój czytelnictwa i bibliotek szkolnych oraz przedszkolnych pozyskano 50 500 zł, z kolei w ramach programu Erasmus+ pozyskano 641 tys. zł.

- Dodatkowo realizujemy bezpłatne szkolenia dla szkół i przedszkoli w ramach programu Małopolska Ścieżka Rozwoju, na który pozyskaliśmy 31 800 zł. Dbamy również o warunki żywienia dzieci, w ramach programu Posiłek w domu i w szkole pozyskaliśmy 152 tys. zł na modernizację i doposażenie kuchni oraz stołówek szkolnych.

- Wspieramy rodziny z małymi dziećmi, w ramach programu Małopolska Maluchom pozyskaliśmy 15 tys. zł na działania skierowane do najmłodszych mieszkańców - kontynuowała dyrektor MZE.

Wysoki poziom w bocheńskich szkołach

- Najlepszym potwierdzeniem skuteczności tych działań są wyniki naszych uczniów ósmoklasistów, którzy osiągnęli wyniki z języka polskiego, matematyki i angielskiego wyższe niż średnie wyniki w kraju, województwie i powiecie. Za tymi wszystkimi sukcesami stoją nie tylko inwestycje i pozyskane środki, ale przede wszystkim nauczyciele, dyrektorzy szkół, pracownicy obsługi, uczniowie i rodzice. Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i codzienną pracę na rzecz edukacji w naszym mieście. To pokazuje, że konsekwentne inwestowanie w edukację przynosi wymierne efekty - podsumowała Anna Famielec. ©℗

eprasa.pl 4de6a60650

Kolejne ślady przeszłości odkryto podczas remontu Muzeum Archeologicznego

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Trwa remont i przebudowa Muzeum Archeologicznego w Krakowie a przy okazji są kolejne ciekawe odkrycia

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Na pozostałości średniowiecznych oraz XVII- i XIX-wiecznych murów natrafili w ostatnich tygodniach archeolodzy podczas prac na dziedzińcu Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

To nowe odkrycie podczas wielkiej metamorfozy remontowej, jaką przechodzi placówka.

- W wirydażu, dawnym klasztornym ogródku, odkryliśmy kolejne ślady przeszłości tego miejsca. To kanały odwadniające wybudowane przez Austriaków i XVII-wieczne filary, które najprawdopodobniej podpierały jakąś klasztorną konstrukcję. Niezwykle ważnym dla nas odkryciem jest fragment muru obronnego Krakowa biegnącego po skosie tego dziedzińca do fragmenty średniowiecznej baszty Legackiej, którą odkopaliśmy już wcześniej i którą w przyszłości będzie można zwiedzać - wyjaśnia Jacek Górski, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

Latem ubiegłego roku archeolodzy odkryli po drugiej stronie budynku, przed dawnym wejściem do muzeum wzdłuż ul. Poselskiej, pozostałości średniowiecznej baszty Legackiej stanowiącej element dawnych fortyfikacji miejskich. Podczas tych prac odkopano w pobliżu ogrodu fragmenty kanału odwadniającego z XIX wieku - obecne prace odsłoniły jego dalszy ciąg.

Jak wyjaśnia dyrektor Muzeum Archeologicznego, średniowieczny mur zostanie udokumentowany, by w przyszłości zwiedzający mogli zobaczyć go w formie wirtualnej. Same znaleziska zostaną przykryte darnią.

- Siedząc w kawiarnianym ogródku będzie można sprawdzić, jak ten teren wyglądał zanim zbudowano tu klasztor - dodaje Jacek Górski.

W IX-XIII wieku obszar ten stanowił część ufortyfikowanej osady poza murami miasta, w której znajdowały się domy, warsztaty i targowisko. Po przekazaniu go w 1612 roku zakonowi karmelitów bosych, w tym miejscu wzniesiono klasztor oraz kościół św. Michała i św. Józefa. Po jego likwidacji w czasach austriackich do połowy XX wieku funkcjonowało tu więzienie.

Wcześniejsze odkrycia wymusiły zmianę dotychczasowych planów związanych z aranżacją. Przypomnijmy, podczas badań tzw. dziedzińca straceń, archeolodzy po ściągnięciu ok. 7 metrów ziemi, natrafili na relikty związane z kryptami karmelitów. To odkrycie wymusiło zmianę aranżacji, ale dzięki temu zwiedzający będą mieli okazję zobaczyć najstarsze fragmenty tego budynku. Nowe wejście będzie prowadziło przez krypty.

W trakcie badań odkryto także kilka pochówków związanych z funkcjonowaniem klasztoru. Jak wyjaśniali nam muzealnicy, zostały one w odpowiedni sposób zabezpieczone i przechowywane w muzeum, podobnie jak pochówki z innych okresów.

W Muzeum Archeologicznym trwa generalny remont i przebudowa. Jego efektem jest już odnowione poddasze, gdzie można oglądać na nowo zaaranżowaną wystawę poświęconą pradziejom Małopolski, która mimo remontu trwającego w pozostałej części budynku jest otwarta dla zwiedzających. Po ponownym otwarciu, które planowane jest pod koniec przyszłego roku, muzealne eksponaty będą prezentowane na 12 wystawach stałych. Niektóre po raz pierwszy opuszczą magazyny. ©℗

Wyjątkowy projekt podczas festiwalu – „Turnau Symfonicznie”

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Pod hasłem „Turnau Symfonicznie" ukrywa się wyjątkowy projekt krakowskiego piosenkarza w ramach festiwalu Erste Letnie Brzmienia.

Jego wybrane piosenki usłyszymy w orkiestrowych aranżacjach i zaśpiewane z udziałem zaproszonych gości.

Erste Letnie Brzmienia to wakacyjna trasa koncertowa, która co roku odwiedza największe polskie miasta, łącząc festiwalową energię z miejskim klimatem lata. W tym roku wystąpią m.in. Kaśka Sochacka, Vito Bambino, Mrozu, Kacperczyk, Ewa Farna, Natalia Szroeder czy Julia Wieniawa. Ważnym elementem programu pozostają również autorskie projekty specjalne: Babie Lato (Natalia Grosiak, BELA, Kathia), Brodka gra Grandę czy Grzegorz Turnau z orkiestrą symfoniczną.

Rok 2025 był kamieniem milowym dla wprowadzenia nowych dźwięków na Letnie Brzmienia. Pomysł koncertu orkiestry symfonicznej na letnim festiwalu zaowocował projektem Edyty Bartosiewicz i Good Taste Orchestra „To jest mój sen”, który pokazał, jak silne emocje może wywołać połączenie piosenek znanych z radiowych playlist z symfonicznym brzmieniem. W tym roku festiwal rozwija ten kierunek, zapraszając do stworzenia autorskiego projektu jednego z najbardziej cenionych polskich twórców - Grzegorza Turnaua.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Grzegorza Turnau wyrusza w trasę. Posłuchamy go w Krakowie, Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu i Poznaniu

„Bracka”, „Naprawdę nie dzieje się nic”, „Znów wędrujemy”, „Gniew” i wiele innych utworów z twórczości Grzegorza Turnaua złożą się na niemal godzinny koncert, przygotowany specjalnie z myślą o Erste Letnie Brzmienia. Program obejmie zarówno te najbardziej rozpoznawalne kompozycje, jak i mniej oczywiste piosenki, które dzięki nowym aranżacjom zyskają zupełnie nowy wymiar.

- Myślę, że słowo „brzmienia”, które jest w nazwie festiwalu, jest tutaj kluczowe. W przypadku naszego koncertu to brzmienie właśnie się rodzi i podczas Erste Letnie Brzmienia będziemy mogli usłyszeć je po raz pierwszy - mówi Grzegorz Turnau.

W projekcie ponownie weźmie udział Good Taste Orchestra. W porównaniu do ubiegłorocznego projektu jej skład został znacząco rozbudowany i będzie liczyć aż 54 muzyków. Każdy utwór został od nowa opracowany na pełną orkiestrę symfoniczną przez Monikę Kochanowicz - kompozytorkę, aranżerkę i dyrygentkę, która odpowiada za muzyczny kształt całego przedsięwzięcia. Sięgając po utwory z różnych etapów twórczości Grzegorza Turnaua, stworzyła spójną koncertową opowieść, w której każda piosenka zyskała własny muzyczny charakter.

- Dla osób, które nie znają twórczości Grzegorza, ten koncert może być wielkim przeżyciem, bo jego muzyka jest absolutnie unikatowa. Nie znam drugiego twórcy, który tworzyłby w taki sposób - jest tu ogromne spektrum emocji i wielka różnorodność: trochę jazzu, trochę współczesnych brzmień, a nawet elementów barokowych. Każdy utwór jest inny, dlatego znalezienie osobnego świata dla każdej piosenki, a jednocześnie stworzenie całości, która będzie budować strukturę całego koncertu, było niezwykle ciekawym wyzwaniem. Jestem niesamowicie szczęśliwa, że mogę brać udział w tym przedsięwzięciu - opowiada Monika Kochanowicz.

Do Grzegorza Turnaua i orkiestry dołączą dwie wokalistki - Natalia Grosiak oraz Dorota Miśkiewicz, które wezmą udział w wybranych utworach i dodadzą koncertowi dodatkowy wymiar.

W Krakowie posłuchamy koncertu „Turnau Symfonicznie” 25 lipca podczas festiwalu Erste Letnie Brzmienia na terenach zielonych Muzeum Lotnictwa Polskiego. Szczegółowy harmonogram występów, karnety oraz bilety jednodniowe są dostępne na stronie www.ersteletniebrzmienia.pl. ©℗

Wawel przygotowuje się na wakacyjny szturm turystów? Zamek otwiera kolejną bramę

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Wawel otwiera na czas wakacji Bramę Austriacką - wejście prowadzące na zamek od strony ul. Kanoniczej. Z tej drogi można korzystać w wybrane dni tygodnia.

Wawel to obowiązkowy punkt dla turystów odwiedzających Kraków. Latem jest ich tu szczególnie dużo. Przez wakacyjne miesiące odwiedzający krakowską rezydencję królewską będą mieli okazję wejść na zamek inną drogą niż zazwyczaj - w czerwcu, lipcu i sierpniu, w wybrane dni Wawel otworzy także drogę forteczną i Bramę Austriacką.

W czerwcu z tego wejścia można będzie skorzystać od wtorku do niedzieli w godz. od 9.00 do 16.35. W lipcu i sierpniu Brama Austriacka będzie otwarta od wtorku do niedzieli w godz. od 9.00 do 18.35. Przez cały okres wejście będzie nieczynne w poniedziałki.

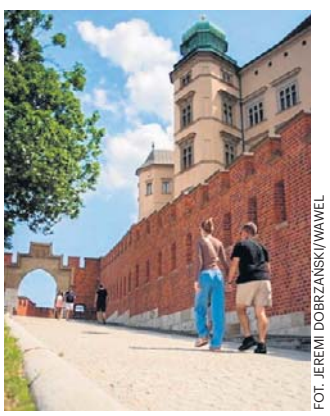
FOT. JEREMI DOBRZAŃSKI/WAWEL

Droga forteczna i Brama Austriacka będą otwarte

„Przez pierwsze dni będziemy sprzedawać bilety z mobilnych urządzeń a później z biletomatów. Odwiedzający, którzy będą chcieli wejść tylko na wzgórze, będą kierowani na stok północny przez sień tatarską” - wyjaśniają na Wawelu.

Ta droga prowadzi w sąsiedztwie Ogrodów Królewskich, gdzie w odtworzonych renesansowych zielonych przestrzeniach rezydencji zwiedzający mogą poczuć klimat królewskiej siedziby. Od kilku lat, podczas sezonowego udostępnienia zwiedzającym, ogrody stanowią scenerię dla sztuki współczesnej, obecnie są to prace Joanny Rajkowskiej.

Zamek stanowi latem także scenę spektakli Opery Krakowskiej - w tym roku do 25 czerwca. W sierpniu na dziedzińcach Wawelu zagoszczą muzycy - festiwal „Wawel o zmierzchu” łączy muzykę z historycznym miejscem.

Poza stałymi ekspozycjami wawelskimi, takimi jak Zbrojownia, Skarbiec Koronny, Komnaty królewskie, Miasteczko wawelskie czy Międzymurze na zamku można tego lata zobaczyć wystawy czasowe, to m.in. „Arcydzieła z kolekcji Lanckorońskich. Opowieść o antyku”. Punktem wyjścia są obiekty ze zbiorów wawelskich podarowane Zamkowi Królewskiemu w Krakowie w 2000 roku przez Karolinę Lanckorońską oraz Fundację Lanckorońskich.

Rozproszone po muzeach na świecie dzieła sztuki antyku teraz można zobaczyć na Zamku Królewskim na Wawelu. Zostały wypożyczone m.in. z muzeów w USA i Europy, a także z polskich jednostek: Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Instytut Archeologii UJ oraz od prywatnych właścicieli. Wystawa podejmuje próbę ich symbolicznego scalenia. ©℗

eprasa.pl 4de6a60650

POLSKA *i* ŚWIAT

PRZESTĘPCZOŚĆ

W Mierzawie, w pow. jędrzejowskim policja zatrzymała poszukiwanego od kilku dni 49-latka podejrzanego o zabójstwo teścia i zranienie teściowej. Przypomnijmy, że do dramatu doszło w piątek 19 czerwca w miejscowości Mierzawa. 49-letni były policjant po kłótni z żoną poszedł do domu teściów i zaatakował ich nożem. 80-letni mężczyzna zginął na miejscu, jego 76-letnia żona w ciężkim stanie trafiła do szpitala.

My nie będziemy kryzysu demograficznego zastępować uleganiem presji migracyjnej

Karol Nawrocki prezydent RP

KRÓTKO

WŁOCŁAWEK

Pożar magazynu z chemikaliami

W poniedziałek rano we Włocławku doszło do pożaru magazynu firmy branży chemicznej. Wewnątrz znajdowało się 5 ton żywicy epoksydowej z utwardzaczem i 800 kg rozpuszczalników.

Rzeczniczka Komendy Wojewódzkiej PSP w Toruniu st. bryg. Małgorzata Jarocka-Krzemkowska poinformowała, że ogień ogarnął halę o powierzchni około 400 mkw., sąsiadującą z trzema podobnymi halami. Palące się żywice i rozpuszczalniki spowodowały duże zadymienie w okolicy.

W chwili wybuchu pożaru hali w jej pomieszczeniu biurowym były trzy osoby, ale w porę opuściły obiekt.

Z pobliskiego szpitala ewakuowano 60 osób, z których połowę stanowili pacjenci, w tym cztery osoby przebywające w szpitalu na leczeniu, a pozostałe to osoby, które przybyły na rehabilitację.

Strażakom udało się po około godzinnej akcji gaśniczej opanować pożar, a ogień nie rozprzestrzenił się na budynki w sąsiedztwie. PAP

POZNAŃ

Zderzenie autobusu z tramwajem

FOT. PAP/JAKUB KACZMARCZYK

Cztery osoby zostały ranne w zderzeniu autobusu i tramwaju, do którego doszło w poniedziałek w Poznaniu. – Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierujący autobusem nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu tramwajowi – poinformował podkom. Łukasz Paterski z poznańskiej policji.

KRAKÓW

Ofiara molestowania w sądzie

Kard. Stanisław Dziwisz nie stawił się w poniedziałek przed Sądem Okręgowym w Krakowie, gdzie miał zeznawać jako świadek w procesie Janusza Szymika przeciwko Archidiecezji Krakowskiej.

Janusz Szymik domaga się 20 mln zł zadośćuczynienia za krzywdy związane z wykorzystywaniem seksualnym przez księdza.

Na poniedziałek sąd wezwał jako świadka kardynała Stanisława Dziwisza. Duchowny nie przyszedł jednak na rozprawę. Archidiecezja Krakowska w mailu przesłanym w poniedziałek rano do sądu poinformowała, że kard. Dziwisz się rozchorował. Sąd zobowiązał hierarchę do przekazania zaświadczenia lekarza pod rygorem grzywny.

Czy Wołodymyr Zełenski przyjedzie do Polski?

Adam Kielar
Warszawa

Kwestia wizyty w Polsce prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego jest wciąż analizowana – poinformował w poniedziałek doradca prezydenta Ukrainy ds. komunikacji Dmytro Łytwyn.

Konferencja na rzecz Odbudowy Ukrainy (Ukraine Recovery Conference – URC 2026) odbędzie się 25-26 czerwca 2026 roku w Gdańsku, a jej współorganizatorami będą Polska oraz Ukraina. Celem wydarzenia jest wzmocnienie międzynarodowego wsparcia dla odbudowy kraju, a także stymulowanie inwestycji w ukraińską gospodarkę.

W konferencji ma wziąć udział ponad 4 tysiące osób, w tym delegacje rządowe. Wciąż nie wiadomo, czy na wydarzenie to przyjedzie prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Szef MSZ Ukrainy Andrij Sybiha oświadczył w niedzielę, że szef państwa zdecyduje o swoim wyjeździe do Polski po naradzie, którą zapowiedział na poniedziałek.

– W poniedziałek będziemy składać raport prezydentowi Ukrainy, dotyczący przygotowań do Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy, skutków poszczególnych decyzji oraz formuły jej przeprowadzenia. Na podstawie tych informacji prezydent podejmie decyzję – powiedział minister.

FOT. PAP/EPA/OLIVIER MATTHYS

Wciąż nie wiadomo, czy Wołodymyr Zełenski przyjedzie do Gdańska na konferencję ws. odbudowy Ukrainy

Wokół Orderu Orła Białego

Prezydent RP Karol Nawrocki w piątek zdecydował o odebraniu Zełenskiemu Orderu Orła Białego. Było to następstwem decyzji Zełenskiego o nadaniu jednej z jednostek Sił Zbrojnych Ukrainy imienia „Bohaterów UPA". W odpowiedzi w sobotę Zełenski odesłał swój order do Warszawy przez firmę kurierską.

W kontekście odebrania mu Orderu Orła Białego prezydent Ukrainy ocenił w niedzielnym wywiadzie dla stacji telewizyjnej TSN (omówionym przez portal Ukrainska Prawda), że „prezydent Karol Nawrocki walczy o pozycję swojej partii wobec premiera Tuska. Nie mamy z tym nic wspólnego, to ich wewnętrzna sprawa". Prezydent Zełenski uważa, że prezydent Polski prowadzi wewnętrzną walkę polityczną, podsycając nastroje niechęci do Ukraińców.

Zapytany przez dziennikarzy o słowa prezydenta Ukrainy, prezydent Nawrocki powiedział, że Zełenski się myli. – Wszyscy patrioci rozumieją, ile zbrodni ukraińscy nacjonaliści dokonali na ziemiach polskich, jak były to dramatyczne chwile. Spór dotyczy postrzegania kwestii historycznych i tego, że w Polsce nie akceptujemy czerwono-czarnej banderowskiej flagi – powiedział Nawrocki.

Dodał, że on „nie wyobraża sobie sytuacji, w której polscy patrioci – a szczególnie polski prezydent, polski rząd – w takiej sytuacji nie jest razem i się nie jednoczy".

– Wołodymyrze drogi, panie prezydencie. Spór w ogóle nie dotyka wewnętrznych kwestii Polski. Te nie istnieją, bo wszyscy Polacy wiedzą i rozumieją, ile zła zrobili Polsce, w Polsce, Polkom, Polakom, polskim dzieciom ukraińscy nacjonaliści. Myli się prezydent Zełenski – dodał Nawrocki.

Wiceprezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej Dariusz Szymczycha pytany przez PAP o to, czy zgrzyt dyplomatyczny wokół odebrania prezydentowi Zełenskiemu Orderu Orła Białego rzuci cień na zbliżającą się Konferencję na rzecz Odbudowy Ukrainy w Gdańsku przypomniał, że szczyt ma charakter globalny, a nie dwustronny.

– To jest konferencja o wymiarze globalnym, międzynarodowym, organizowana z inicjatywy Grupy G7 i grupy państw-donorów Ukrainy, do której my należymy. To nie jest konferencja bilateralna, wyłącznie polsko-ukraińska. Bez wątpienia atmosfera przed tym wydarzeniem będzie przez naszych gości zauważona – powiedział Szymczycha. PAP

Czesi się poddają. RegioJet wycofał wszystkie wnioski o przyznanie tras między polskimi miastami

Karolina Wrońska
Warszawa

Czeski przewoźnik zrezygnował ze wszystkich 35 wniosków o przyznanie tras między polskimi miastami w przyszłorocznym rozkładzie jazdy – potwierdziły w poniedziałek PKP PLK.

Na początku czerwca RegioJet złożył do PKP PLK wnioski o przyznanie tras w relacjach krajowych na roczny rozkład jazdy 2026/2027. RegioJet w ub. tygodniu poinformował jednak o wycofaniu wniosków.

„Po dokładnej analizie sytuacji podjęliśmy decyzję o wycofaniu wniosków o przyznanie tras w krajowym transporcie kolejowym w Polsce w rozkładzie jazdy na lata 2026/2027. Obecnie nie widzimy warunków do powrotu na polski rynek transportu krajowego" – napisał w oświadczeniu rzecznik RegioJet, Lukasz Kubat.

PKP PLK potwierdziły, że czeski przewoźnik kolejowy „w piątek zrezygnował ze wszystkich 35 wniosków o przyznanie tras między polskimi miastami w przyszłorocznym rozkładzie jazdy". Dodano, że pozostaną dwie pary pociągów międzynarodowych RegioJet – jedna do Przemyśla, druga do Warszawy.

RegioJet stwierdził, że priorytetem pozostaje dla niego rozwój połączeń międzynarodowych między Czechami a Polską, a przewoźnik będzie się koncentrować na trasach Praga-Warszawa i Praga-Przemyśl. Kubat zauważył, że firma nie wyklucza powrotu do kwestii transportu krajowego w Polsce.

RegioJet rozpoczął działalność w Polsce w ub.r., a pełne uruchomienie wszystkich planowanych połączeń miało nastąpić w grudniu, tak się jednak nie stało. Firma tłumaczyła, że wynikało to m.in. z niewystarczającej liczby maszynistów. PAP

eprasa.pl 4de6a60650

Strzelanina w szkole na Filipinach. Zatrzymano 15-letniego ucznia

Kazimierz Sikorski
Manila

Trzy osoby straciły życie, a pięć odniosło obrażenia w poniedziałek w strzelaninie, do której doszło w szkole w środkowej części Filipin - poinformowała policja.

Do dramatu doszło w szkole w Barangay San Jose na Filipinach, podała policja miasta Tacloban, dodając, że trwa śledztwo w celu ustalenia okoliczności zdarzenia.

Komendant policji w Tacloban, Noelito Getigan, mówił reporterom, że podejrzani użyli broni palnej kalibru 38 i 9 mm.

Jeden z podejrzanych, nieletni uczeń 9. klasy, został aresztowany po incydencie, a drugi kilka godzin później oddał się w ręce władz, powiedział Getigan.

Do szkoły skierowano dodatkowy personel, aby zapewnić bezpieczeństwo uczniom, personelowi, rodzicom i okolicznej społeczności.

Władze zaapelowały do miejscowych, aby nie rozpowszechniali niepotwierdzonych informacji, i o współpracę ze śledczymi.

Incydent ten jest nietypowy na Filipinach, gdzie strzelaniny w szkołach zdarzają się sporadycznie.

W lipcu 2022 roku uzbrojony napastnik otworzył ogień podczas ceremonii ukończenia studiów prawniczych na Uniwersytecie Ateneo de Manila w Quezon City, zabijając trzy osoby, w tym byłą burmistrz miasta Lamitan, Rose Furigay.

FOT. NOEL SIANOSA/AFP/EAST NEWS

Do szkoły wysłano dodatkowe siły policyjne, aby zapewnić bezpieczeństwo uczniom i pracownikom

Premier Wielkiej Brytanii zrezygnuje ze stanowiska

Anna Nagel
Londyn

Premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer zapowiedział w poniedziałek na Downing Street, że zrezygnuje ze stanowiska.

Starmer jednocześnie ogłosił, że pozostanie liderem Partii Pracy i szefem rządu do czasu wyłonienia jego następcy.

- Moje ugrupowanie (Partia Pracy - PAP) pyta teraz, czy jestem najlepszą osobą, by poprowadzić nas do następnych wyborów. Usłyszałem odpowiedź mojej partii i akceptuję ją z godnością - powiedział Starmer. Zapewnił, że wszystkie jego decyzje były podyktowane przede wszystkim dobrem kraju. - To dlatego zrezygnuję z bycia liderem Partii Pracy. Rozmawiałem dziś rano z Jego Królewską Mością (Karolem III), by poinformować go o tej decyzji - dodał.

Polityk przekazał, że pozostanie na stanowiskach szefa rządu i partii do czasu, aż laburzyści wybiorą jego następcę. Jak powiedział, powinno to stać się najpóźniej we wrześniu, po letnich wakacjach parlamentarnych. - Pozostanę na stanowisku premiera do czasu zakończenia wyboru lidera i zrobię wszystko, co w mojej mocy, by zapewnić uporządkowane przekazanie władzy - zapewnił.

Wcześniej Starmer podsumował swoje osiągnięcia, przekonując, że jego rząd wzmocnił gospodarkę i system ochrony zdrowia. Ocenił, że za jego rządów reputacja kraju na świecie została odbudowana. - (Wielka Brytania) znów staje w obronie przyzwoitości, szacunku i rządów prawa, zawiera umowy handlowe, stoi u boku Ukrainy, broni naszych wartości i odbudowuje relacje z sojusznikami w Europie - wyliczał.

Głos Starmera załamał się, gdy zadeklarował, że ma teraz zamiar poświęcić czas rodzinie.

Rezygnacja ze stanowiska szefa partii rozpoczyna procedurę wyboru nowego lidera Partii Pracy, który będzie też premierem. Harmonogram i szczegółowe zasady ustali partyjny Krajowy Komitet Wykonawczy (NEC). Nominacje - jak powiedział Starmer - będzie można zgłaszać od 9 lipca.

Regulamin ugrupowania stanowi, że jeśli do wyścigu dopuszczonych zostanie kilka kandydatur, nowego lidera wybiorą członkowie partii oraz uprawnieni do tego członkowie afiliowanych przy niej organizacji, głównie związków zawodowych. Jeżeli do wyścigu zakwalifikuje się jednak tylko jeden kandydat, automatycznie zostanie szefem partii.

Od kilku miesięcy w Wielkiej Brytanii trwa kryzys rządowy. Słabe wyniki w sondażach oraz niekorzystne rezultaty Partii Pracy w wyborach lokalnych w Anglii i w wyborach do parlamentów Walii i Szkocji sprawiły, że Starmer mierzył się z buntem we własnym ugrupowaniu.

Brytyjskie media informowały, że w ostatnich dniach część laburzystów zwiększyła presję na Starmera, odkąd do Izby Gmin dostał się jego największy rywal - cieszący się popularnością burmistrz aglomeracji Manchesteru Andy Burnham zdecydowanie zwyciężył w wyborach uzupełniających w Makerfield na północy Anglii. Uzyskanie mandatu poselskiego otwiera mu drogę do formalnego rywalizowania ze Starmerem.

PAP

FOT. PAP/EPA/NEIL HALL

Premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer spotkał się z mediami przy Downing Street 10. Oświadczył, że pozostanie szefem rządu do czasu wyłonienia jego następcy

Pozostanę na stanowisku do czasu zakończenia wyboru lidera i zrobię wszystko, by zapewnić uporządkowane przekazanie władzy

Kreml nasila podejrzaną rekrutację bojowników

Kazimierz Sikorski
Kijów

Kreml wykorzystuje fałszywe oferty pracy, aby zwabić migrantów do Rosji - a potem pod groźbą broni zmusza ich do podpisywania kontraktów wojskowych i walki na wojnie.

Zagraniczni rekruci są oszukiwani i stają się mięsem armatnim Putina w jego wojnie. Według Kijowa w armii Putina służy około 30 000 zagranicznych bojowników ze 130 krajów.

Teraz pojawiły się doniesienia ukraińskiego wywiadu, który mówi o planach Rosji rekrutacji dodatkowych 18 500 obcokrajowców do końca roku. To oznacza gwałtowny wzrost liczby imigrantów przyjmowanych do armii Kremla, by w ten sposób załatać swoje straty.

Praktyką staje się rekrutacja nisko kwalifikowanych pracowników z zagranicy. W ten sposób Putin stara się „uzupełnić luki" w coraz bardziej wyczerpanej armii.

Marcelo Tataje, prawnik reprezentujący peruwiańskie rodziny, których bliskich zwabiono do armii Putina, mówił, że wielu rekrutowano fałszywymi ogłoszeniami o pracę dla taksówkarzy, kucharzy i innych zawodów.

Niektórym grożono śmiercią i zmuszano do zaciągnięcia się do wojska, gdy chcieli się wycofać. „Przystawili nam pistolet do głowy i mówili: »Jeśli nie podpiszesz, jesteś martwy«.

Tylko 18 Peruwiańczykom udało się uciec z Rosji z powrotem do ojczyzny po brawurowej ucieczce. Ocaleni wyskakiwali z okien mieszkań w środku nocy, po czym biegli do peruwiańskiej ambasady.

Delegacja wraca do Teheranu, w Szwajcarii będą prowadzone rozmowy techniczne z USA

Anna Nagel
Teheran

Delegacja Iranu z przewodniczącym parlamentu Mohammadem Bagherem Ghalibafem po 18 godzinach negocjacji z USA opuściła Szwajcarię. Dyskusje techniczne będą nadal prowadzone.

Oficjalna irańska agencja prasowa powiadomiła, że delegacja, która w niedzielę uczestniczyła w negocjacjach ze Stanami Zjednoczonymi w szwajcarskim kurorcie Buergenstock, „opuściła budynek, w którym odbywały się rozmowy, po około 18 godzinach intensywnych dyskusji i konsultacji". Irańska agencja dodała, że „dyskusje techniczne" będą kontynuowane w Szwajcarii przez cały tydzień. W rozmowach uczestniczyli mediatorzy z Kataru i Pakistanu.

Na czele irańskiej delegacji stał przewodniczący parlamentu Mohammad Bagher Ghalibaf, a w jej skład wchodził m.in. minister spraw zagranicznych Abbas Aragczi, przekazała IRNA. W rozmowach technicznych uczestniczyć ma wiceminister Kazem Gharibabadi.

Wcześniej we wspólnym oświadczeniu Katar i Pakistan, pełniące rolę mediatorów, przekazały, że w pierwszej sesji rozmów delegacji USA i Iranu osiągnięto „zachęcający postęp". Ich rezultatem było m.in. powołanie „komórki dekonfliktowej" do spraw Libanu. Mediatorzy ocenili, że rozmowy toczyły się „w pozytywnej i konstruktywnej atmosferze" i m.in. „utworzono mechanizm dalszych rozmów technicznych".

Wśród konkretnych ustaleń szczytu było powołanie trzech specjalistycznych zespołów: Komitetu Wysokiego Szczebla (High Level Committee), który ma zapewnić „polityczny nadzór nad negocjacjami", grup roboczych do spraw irańskiego programu nuklearnego, sankcji oraz monitorowania i rozstrzygania sporów, które mają „zapewnić skuteczne wdrożenie" porozumienia, a także komórki dekonfliktowej (de-confliction cell) z udziałem USA, Iranu, Libanu i mediatorów. Jej zadaniem będzie „zapewnienie przestrzegania zakończenia operacji wojskowych w Libanie".

Jak napisał w niedzielę amerykański Instytut Studiów nad Wojną, Iran próbuje wykorzystać zapisy wstępnego porozumienia USA i Iranu do wywarcia presji na Waszyngton, aby ten wymusił na Izraelu wstrzymanie działań armii przeciwko Hezbollahowi w Libanie, i wycofania sił z terytorium tego kraju.

To część szerszych wysiłków Teheranu dążących do zachowania Hezbollahu jako centralnego elementu irańskiej strategii odstraszania przeciwko Izraelowi.

PAP

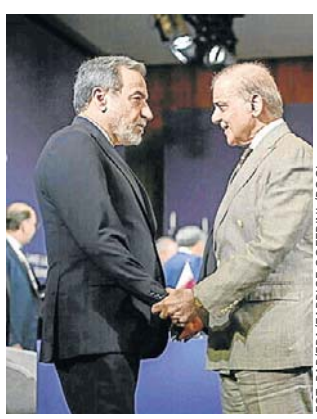
FOT. PAP/EPA/FABRICE COFFRINI /POOL

Abbas Aragczi wita się z premierem Pakistanu

eprasa.pl 4de6a60650

WNĘTRZA JAKIE KOLORY KRÓLUJĄ W DOMACH I MIESZKANIACH W 2026 ROKU

Kaszmir, beż, biel, taupe, szałwia...

Katarzyna Laszczak
redakcja@regiodom.pl

Jeszcze kilka lat temu we wnętrzach królowały chłodne szarości i biel o sterylnym charakterze, inspirowane stylem skandynawskim. Później przyszła moda na mocniejsze akcenty - butelkową zieleń, granat czy antracyt.

Dziś wyraźnie widać zmianę kierunku. W tym roku najmodniejsze kolory ścian czerpią inspirację z natury. Dominują odcienie ziemi, piasku, gliny, kamienia i roślinności. Są cieplejsze, bardziej stonowane i sprzyjają tworzeniu przytulnych wnętrz. Projektanci coraz częściej odchodzą od chłodnego minimalizmu na rzecz aranżacji, które mają dawać poczucie komfortu, harmonii i bliskości natury.

Wśród najczęściej wyszukiwanych kolorów farb znajdują się kaszmir, beż, biel, taupe, szałwia, terakota oraz greige. Każdy z nich wpisuje się w trend naturalności, ale pozwala osiągnąć nieco inny efekt.

Kaszmir – nowa klasyka eleganckich wnętrz

Kaszmir od kilku sezonów konsekwentnie zdobywa popularność i wszystko wskazuje na to, że w tym roku pozostanie jednym z najchętniej wybieranych kolorów ścian. Obecnie kaszmirowy, również w wydaniu mebli kuchennych - pozostaje na topie.

To subtelny odcień łączący beż, szarość i delikatne nuty pudrowego różu. Dzięki temu jest cieplejszy od klasycznej szarości, ale bardziej wyrafinowany niż tradycyjny beż.

Kaszmirowe ściany świetnie komponują się z drewnem, jasnym kamieniem, tkaninami boucle i naturalnymi dodatkami. Wprowadzają do wnętrza elegancję bez efektu przesadnego luksusu.

Beż – ponadczasowy i bardziej wyrazisty

Beż wrócił do łask już kilka lat temu, ale obecnie występuje w znacznie cieplejszym wydaniu. Modne są odcienie przypominające piasek, len, kawę z mlekiem czy rozgrzane słońcem wydmy. Coraz rzadziej wybierane są natomiast chłodne, wpadające w szarość beże.

To kolor niezwykle uniwersalny. Sprawdza się zarówno we wnętrzach nowoczesnych, jak i klasycznych, japandi czy modern organic. Dodatkowo stanowi doskonałe tło dla drewna, ceramiki i naturalnych tekstyliów.

Biel – tak, ale już nie śnieżnobiała

Choć biel pozostaje jednym z najpopularniejszych kolorów ścian, jej charakter wyraźnie się zmienił. Projektanci odchodzą od chłodnych, laboratoryjnych odcieni na rzecz cieplejszych tonów. Najmodniejsze są obecnie:

- biel złamana kremem,
- biel waniliowa,
- odcień kości słoniowej,
- biel mleczna,
- biel z delikatną nutą beżu.

Takie odcienie lepiej współgrają z naturalnym światłem i sprawiają, że wnętrze wydaje się bardziej przytulne. Jednocześnie zachowują wszystkie zalety bieli - optycznie powiększają przestrzeń i stanowią neutralne tło dla wyposażenia. Odcień bieli został również kolorem roku 2026 amerykańskiego Instytutu Koloru Pantone.

FOT. UNSPLASH.COM

W tym roku królują ciepłe odcienie i kolory zaczerpnięte wprost z natury

Taupe – elegancja inspirowana naturą

Taupe to kolor, którego nazwa może brzmieć tajemniczo, ale sam odcień jest niezwykle praktyczny. To połączenie brązu, szarości i beżu. Można go opisać jako kolor mokrej gliny, kamienia lub kawy z odrobiną mleka.

Taupe szczególnie dobrze sprawdza się w salonach i sypialniach. Jest spokojny, elegancki i ponadczasowy. W zależności od oświetlenia może wyglądać bardziej szaro lub bardziej beżowo, dzięki czemu wnętrze zyskuje ciekawą głębię.

Szałwia – modna zieleń

Jeśli jeden kolor miałby symbolizować współczesną modę na naturę, byłaby to właśnie szałwia. Ten przygaszony, lekko szarawy odcień zieleni od kilku sezonów nie schodzi z list wnętrzarskich hitów. W tym roku nadal pozostaje jednym z najczęściej wybieranych kolorów ścian.

Szałwia działa uspokajająco, dobrze wpływa na odbiór przestrzeni i łatwo łączy się z innymi modnymi kolorami ziemi. Świetnie wygląda w sypialniach, kuchniach oraz pokojach dziecięcych. Najlepiej komponuje się z drewnem, beżami, kremową bielą i naturalnymi tkaninami.

Terakota – ciepło południa we wnętrzach

Po latach dominacji chłodnych aranżacji coraz większą popularność zdobywają kolory inspirowane gliną i wypalaną ceramiką. Terakota to jeden z najbardziej charakterystycznych przykładów tego trendu. Łączy w sobie odcienie ceglane, rdzawe, pomarańczowe i brązowe.

Wprowadza do wnętrza przytulność, energię i klimat inspirowany południem Europy. Najczęściej stosowana jest jako kolor akcentowy na jednej ścianie, ale coraz częściej pojawia się także na większych powierzchniach. Doskonale komponuje się z drewnem, naturalnym kamieniem, lnem oraz oliwkową zielenią.

Greige – kompromis między szarością a beżem

Greige to jeden z najważniejszych kolorów ostatnich lat i odpowiedź na zmieniające się trendy. Powstał z połączenia angielskich słów grey i beige. Jest więc mieszanką szarości oraz beżu.

To właśnie greige stał się pomostem między modą na chłodne wnętrza a obecnym zwrotem ku cieplejszym kolorom. Zachowuje nowoczesny charakter szarości, jednocześnie oferując przytulność kojarzoną z beżem. Jego ogromną zaletą jest uniwersalność. Pasuje niemal do każdego stylu aranżacyjnego i dobrze współgra zarówno z jasnym drewnem, jak i czarnymi dodatkami.

Kolory natury zamiast sterylności

W tym roku wnętrza stają się bardziej miękkie, przyjazne i naturalne. Zamiast chłodnych szarości dominują odcienie inspirowane ziemią, piaskiem, gliną i roślinnością. Kaszmir, szałwia, taupe czy greige pokazują, że modne kolory nie muszą być krzykliwe, by przyciągać uwagę.

Najważniejszym trendem jest dziś tworzenie przestrzeni, w której po prostu dobrze się mieszka. A naturalne, stonowane kolory ścian pomagają osiągnąć ten efekt lepiej niż najbardziej efektowne wnętrzarskie eksperymenty.

REKLAMA 0011526673

MIESZKANIA GOTOWE DO ODBIORU

NAWET 43 000 PLN RABATU NA WYBRANE MIESZKANIA

DOM-BUD®

eprasa.pl 4de6a60650

strefa BIZNESU
strefabiznesu.pl

DOLAR AMERYKAŃSKI 1 USD	EURO 1 EUR	FRANK SZWAJCARSKI 1 CHF	FUNT SZTERLING 1 GBP	JEN 100 JPY
3,72	4,26	4,61	4,92	2,30

DANE WG NBP Z DNIA 22.06.2026, G. 12:00

PRACA TO WCALE NIE BRAK PIENIĘDZY I TECHNOLOGII

Oto największy hamulec rozwoju firm

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Niedobory kadrowe i kompetencyjne, rotacja pracowników oraz przemęczenie zespołów to dziś jedne z największych problemów, które hamują rozwój firm.

- Okazuje się, że cięcia zatrudnienia nie zwiększają efektywności, ale obniżają stabilność firm i jakość pracy. Naturalnym kierunkiem staje się - oprócz inwestycji w usprawnienia technologiczne - jakość zarządzania i organizacja pracy. Drugim są kompetencje - zarówno ich rozwój, jak i dopasowanie do potrzeb biznesu - mówi Paweł Prociak, dyrektor zarządzający Wyser Executive Search.

Przedsiębiorstwa częściej wskazują na problemy kadrowe niż technologiczne

Największymi barierami efektywności są: niedobór pracowników (26,7%), przemęczenie i wypalenie zawodowe (22,5%), nadmiar obowiązków oraz równoległe prowadzenie wielu projektów (20,4%), a także niedopasowanie kompetencji (19,4%) i wysoka rotacja (17,5%) - dowiadujemy się z najnowszego „Barometru rynku pracy 2026" Gi Group Holding. Wyniki badania sugerują, że firmy raczej borykają się z problemami kadrowymi niż technologicznymi. Niższe wyniki uzyskały bowiem nieefektywna organizacja pracy lub produkcji (15,7%) oraz zbyt niski poziom automatyzacji i wykorzystania technologii (15,1%). Nie oznacza to jednak, że technologia odgrywa mało istotną rolę.

- Możliwe, że dla wielu firm pilniejsze są dziś ograniczenia związane z „tu i teraz", czyli niedobory kadrowe, przeciążenie zespołów, rotacja i luki kompetencyjne. Niewystarczająca automatyzacja może schodzić na dalszy plan - twierdzi Anna Wesołowska, dyrektor zarządzająca GI Group.

Co piąta z badanych firm (18,8%) nie dostrzega istotnych barier produktywności w swoich organizacjach, a 14,5% ma trudność z ich wskazaniem. Może to oznaczać relatywnie dobrą sytuację części firm, jak i to, że nie wszędzie produktywność jest systematycznie mierzona i analizowana na tyle dokładnie, by precyzyjnie wskazać źródła problemów.

Dla małych firm największym hamulcem rozwojowym jest niedobór pracowników (29% wskazań)

Skala i charakter barier produktywności wyraźnie różnią się w zależności od branży i wielkości firmy. Dla małych firm największym hamulcem jest niedobór pracowników (29%). Relatywnie często przedsiębiorcy wskazywali również: niedopasowanie kompetencji (21%) i przemęczenie (21%). Średnie przedsiębiorstwa także najczęściej mierzą się z deficytem kadr (24%), jednak problemy są bardziej rozproszone. Jedna piąta firm wskazuje, że ich produktywność ogranicza przemęczenie pracowników, wypalenie zawodowe oraz rotacja pracowników. Duże organizacje brak produktywności tłumaczą niedoborami kadrowymi (27%), przemęczeniem i wypaleniem zawodowym (27%) oraz nadmiarem zadań i projektów (24%). Częściej niż pozostałe firmy zwracają uwagę na wysoką rotację (20%).

- Przez lata optymalizacja oznaczała przede wszystkim redukcję kosztów. Ten model się wyczerpuje, coraz częściej widać, że dalsze cięcia nie zwiększają efektywności, ale obniżają stabilność firm i jakość pracy. Naturalnym kierunkiem staje się - oprócz inwestycji w usprawnienia technologiczne - jakość zarządzania i organizacja pracy. Drugim są kompetencje - zarówno ich rozwój, jak i dopasowanie do potrzeb biznesu - mówi Paweł Prociak, dyrektor zarządzający Wyser Executive Search.

FOT. 123 RF

Przedsiębiorcy w badaniu wskazali, że produktywność ich firm ograniczają przede wszystkim problemy kadrowe

Perspektywa pracowników w dużej mierze pokrywa się z diagnozami firm. Główne bariery utrudniające efektywne wykonywanie obowiązków zawodowych mają dziś przede wszystkim charakter organizacyjny i wynikają z przeciążenia obowiązkami.

- Wiele firm utrzymuje wysoką efektywność dzięki zwiększonemu obciążeniu zespołów, co w dłuższej perspektywie może prowadzić do spadku produktywności, wypalenia zawodowego i zwiększenia rotacji. Dlatego coraz większego znaczenia nabiera umiejętność świadomego zarządzania zespołami i wyznaczania priorytetów. Oznacza to także rozwijanie kompetencji menedżerskich, które pozwalają decydować, które zadania są kluczowe, a z których można zrezygnować lub je odłożyć - wyjaśnia Ewa Michalska, dyrektor operacyjna Grafton Recruitment.

44% menedżerów wskazuje na zbyt dużą liczbę zadań realizowanych jednocześnie jako główną barierę swojej efektywności

Najsilniej presję intensywności pracy odczuwają osoby w wieku 25-54 lata. W grupie 25-44 lata aż 39% badanych wskazuje przemęczenie lub stres jako główną barierę efektywności, a 37% mówi o zbyt dużej liczbie zadań wykonywanych jednocześnie. Jeszcze wyraźniej problem przemęczenia widać wśród osób w wieku 45-54 lata - tutaj odsetek sięga już 43%, najwyżej spośród wszystkich grup wiekowych. Można to wiązać z faktem, że są to pracownicy, którzy często łączą wysoką odpowiedzialność zawodową z obowiązkami prywatnymi.

Największe przeciążenie obowiązkami deklarują osoby na stanowiskach kierowniczych i specjaliści.

Aż 44% menedżerów wskazuje na zbyt dużą liczbę zadań realizowanych jednocześnie jako główną barierę swojej efektywności. Wśród starszych specjalistów odsetek ten rośnie nawet do 47%. To jednocześnie grupy, w których bardzo silnie wybrzmiewa również przemęczenie i stres - odpowiednio 33% i 41%. Inaczej widzą swoją sytuację pracownicy niższego szczebla i fizyczni. W tych grupach nadal istotne pozostają przemęczenie (37%) oraz nadmiar obowiązków (26%), jednak relatywnie częściej pojawia się problem zbyt małej obsady zespołów. Wśród pracowników fizycznych wskazuje go blisko 1/3 respondentów. To pokazuje, że w tych obszarach kluczowym wyzwaniem pozostają niedobory kadrowe wpływające bezpośrednio na efektywność.

Wysokie wskaźniki przeciążenia widoczne są w administracji publicznej, transporcie i logistyce oraz przemyśle

Dane „Barometru rynku pracy" GI Group Holding pokazują, że aż 52% pracowników administracji i instytucji publicznych wskazuje na nadmiar zadań wykonywanych jednocześnie jako główną barierę efektywności, a 42% mówi o przemęczeniu lub stresie. To najwyższe wyniki spośród wszystkich analizowanych branż. Tak wysoki poziom przeciążenia może być efektem wieloletnich niedoborów kadrowych, rosnącej liczby obowiązków oraz ograniczonych możliwości zwiększania zatrudnienia.

Wysokie wskaźniki przeciążenia widoczne są również w transporcie i logistyce oraz przemyśle. W logistyce aż 40% pracowników wskazuje przemęczenie lub stres, a 31% zbyt małą obsadę zespołów. W przemyśle natomiast szczególnie wyraźnie zaznacza się problem nadmiaru zadań realizowanych jednocześnie (40%) oraz braków kadrowych (31%). Z kolei w handlu co czwarty zatrudniony wskazuje słabą organizację pracy lub procesów, a 30% mówi o zbyt małej liczbie pracowników w zespołach.

Na tle innych sektorów relatywnie najlepiej wypadają usługi, gdzie częściej niż w innych branżach badani deklarują brak istotnych problemów wpływających na ich efektywność. Nie zmienia to faktu, że również tutaj istotnym wyzwaniem pozostają przemęczenie (34%) i analogicznie nadmiar obowiązków (34%). ©℗

eprasa.pl 4de6a60650

Trwa walka o zamożnych Polaków. Banki szykują zupełnie nowe rozwiązania

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Rosnąca zamożność Polaków i większa świadomość finansowa klientów sprawiają, że banki coraz mocniej inwestują w rozwiązania dla segmentu premium.

Jak podkreśla Aleksander Jamont szef zespołu doradztwa biznesowego w Asseco Poland, tradycyjne produkty bankowe przestają wystarczać bardziej wymagającym klientom.

Bogatsi klienci zmieniają oczekiwania wobec banków

- Widzimy, że Polacy się bogacą, no i staramy się odpowiedzieć na potrzeby tego bogacącego się społeczeństwa poprzez dostarczanie technologii do banków, która właśnie w sposób taki zaawansowany, a przy okazji indywidualny, jest w stanie odpowiedzieć na potrzeby bogacących się klientów - powiedział Strefie Biznesu Aleksander Jamont.

Jak zaznacza, klienci zamożni oczekują dziś przede wszystkim produktów inwestycyjnych, doradztwa finansowego, usług private banking czy zarządzania majątkiem.

- Klient bogaty potrzebuje produktów typu inwestycje, typu doradztwo inwestycyjne, typu ubezpieczenia, zarządzanie majątkiem - wyjaśnił przedstawiciel Asseco Poland.

Asseco rozwija autorski system do zarządzania majątkiem

Jednym z kluczowych rozwiązań rozwijanych przez spółkę jest system Asseco Wealth Management. Narzędzie ma wspierać banki w obsłudze klientów premium poprzez analizę ich sytuacji majątkowej i przygotowywanie spersonalizowanych rekomendacji inwestycyjnych.

FOT. MAT. PRASOWE

- To jest takie narzędzie do doradztwa inwestycyjnego, które w sposób automatyczny zbiera informacje o takim kliencie, kliencie zamożnym, zbiera informacje o jego aktywach, zbiera informacje o tym, co ma w danym banku, ale też co może mieć poza bankiem - tłumaczył Jamont.

System analizuje zarówno aktywa finansowe, jak i majątek zgromadzony poza sektorem bankowym. Na podstawie ankiet i analizy potrzeb klienta generowane są rekomendacje inwestycyjne dla doradców lub bezpośrednio dla klientów korzystających z kanałów cyfrowych.

Jak podkreśla przedstawiciel Asseco, rozwiązanie opiera się na autorskich algorytmach rozwijanych przez firmę.

- To jest nasz autorski algorytm zbudowany właśnie w oparciu o potrzeby klientów i banków - zaznaczył Jamont.

Technologia może być również wspierana elementami sztucznej inteligencji, m.in. w postaci czatów pomagających doradcom tworzyć rekomendacje inwestycyjne.

Przyszłość bankowości premium to personalizacja i kanały zdalne

Zdaniem Aleksandra Jamonta rynek usług dla klientów zamożnych będzie coraz mocniej opierał się na personalizacji i cyfrowych kanałach kontaktu.

- Klient bogaty nie zadowoli się generyczną informacją czy ulotką marketingową dostępną dla wszystkich - ocenił.

Według niego klienci premium oczekują bardziej zaawansowanej analizy finansowej i indywidualnego podejścia obejmującego często także potrzeby całej rodziny.

Jednocześnie sektor private banking coraz bardziej przenosi się do kanałów online, choć klienci nadal oczekują kontaktu z doradcą przy podejmowaniu ważnych decyzji inwestycyjnych.

- Klienci inwestycyjni ciągle z naszego doświadczenia chcą korzystać z pomocy doradców, chcą tego czynnika ludzkiego w rozmowie, szczególnie o inwestycjach - powiedział Jamont.

Przedstawiciel Asseco zwrócił także uwagę na rosnące znaczenie cyberbezpieczeństwa w systemach obsługujących majątek klientów.

- Dostarczanie rozwiązań bezpiecznych, które nie są podatne na ataki, jest jednym z kluczowych filarów Asseco - zaznaczył.

©℗

REKLAMA 0011542724

AB.6740.2.10.2025

Bochnia, dnia 18.06.2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 10, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

STAROSTA BOCHEŃSKI

zawiadamia, że w dniu 18.06.2026 r. została wydana decyzja Starosty Bocheńskiego nr 3/2026, znak: AB.6740.2.10.2025 - o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „**Rozbudowa drogi powiatowej nr 1444K Uszew – Nowy Wiśnicz - Nieznanowice od km 13+973.00 do km 14+426.67 w miejscowości Nieszkowice Wielkie**" - na wniosek Zarządu Powiatu w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia, w imieniu którego występuje pełnomocnik: Pan Krzysztof Waniczek z dnia 22.12.2025 r. (uzupełniony po wezwaniu w dniu 20.04.2026 r.).

Inwestycja zlokalizowana jest w województwie małopolskim, w powiecie bocheńskim, w miejscowości Nieszkowice Wielkie, położonej w gminie Bochnia na działkach o następujących numerach ewidencyjnych:

1. **nieruchomości objęte inwestycją (położone na działkach ewidencyjnych w liniach rozgraniczających teren inwestycji):**
- działki ewidencyjne numer: 296; **179/15** (179/13); **180/5** (180/1); **181/10** (181/5); **181/12** (181/6); **181/8** (181/4); **182/5** (182/1); **182/7** (182/3); **183/5** (183/1); **183/7** (183/2); **183/9** (183/3); **184/11** (184/2); **184/13** (184/9); **184/15** (184/6); **186/5** (186/1); **186/7** (186/2); **186/9** (186/3); **188/4** (188/1); **396/10** (396/7); **402/3** (402/1); **404/2** (404/1); **410/1** (410); **411/6** (411/3); **411/9** (411/4); **414/10** (414/2); **414/12** (414/2); **414/8** (414/3); **435/20** (435/11); **435/22** (435/13); **435/24** (435/2); **435/26** (435/4); **436/3** (436/2) - w obrębie ewidencyjnym Nieszkowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

2. **nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek rozbiórki rowów:**
- działki ewidencyjne numer: **183/4** (183/1); 185; **186/4** (186/1); **186/6** (186/2); **188/3** (188/1); **414/11** (414/2) - w obrębie ewidencyjnym Nieszkowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

3. **nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek rozbiórki sieci uzbrojenia terenu:**
- działki ewidencyjne numer: **179/14** (179/13); **180/4** (180/1); **181/9** (181/5); **181/7** (181/4); **181/11** (181/6); **182/4** (182/1); **182/6** (182/3); **183/4** (183/1); **183/6** (183/2); **183/8** (183/3); 185; **186/4** (186/1); **186/6** (186/2); **186/8** (186/3); 188/2; **188/3** (188/1); **396/11** (396/7); 396/5; 396/6; 396/8; 396/9; **402/4** (402/1); 403; **411/7** (411/3); **414/11** (414/2); 435/6; 435/9; 435/12; **435/21** (435/11); **435/23** (435/13); **435/25** (435/2); **435/27** (435/4); 436/1; **436/4** (436/2); 437/3; 437/4; 437/5; 437/6 - w obrębie ewidencyjnym Nieszkowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

4. **nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek budowy sieci uzbrojenia terenu:**
- działki ewidencyjne numer: **179/14** (179/13); **180/4** (180/1); **181/9** (181/5); **181/7** (181/4); **181/11** (181/6); **182/4** (182/1); **182/6** (182/3); **183/4** (183/1); **183/6** (183/2); **183/8** (183/3); 185; **186/4** (186/1); **186/6** (186/2); **186/8** (186/3); 188/2; **188/3** (188/1); **396/11** (396/7); 396/5; 396/6; 396/8; 396/9; **402/4** (402/1); 403; **411/7** (411/3); **414/11** (414/2); 435/6; 435/9; 435/12; **435/21** (435/11); **435/23** (435/13); **435/25** (435/2); **435/27** (435/4); 436/1; **436/4** (436/2); 437/3; 437/4; 437/5; 437/6 - w obrębie ewidencyjnym Nieszkowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

5. **nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek budowy (rozbudowy) zjazdów:**
- działki ewidencyjne numer: 179/3; **179/14** (179/13); **181/9** (181/5); **181/11** (181/6); **182/6** (182/3); **183/4** (183/1); 185; **186/4** (186/1); **186/6** (186/2); **186/8** (186/3); **188/3** (188/1); **402/4** (402/1); 403; **411/7** (411/3); **411/8** (411/4); 435/6; 435/9; 435/12; **435/21** (435/11); **435/23** (435/13) - w obrębie ewidencyjnym Nieszkowice Wielkie [0021], jednostce ewidencyjnej 120102_2, Bochnia – obszar wiejski;

(przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

Decyzji tej nadano rygor natychmiastowej wykonalności ze względu na ważny interes społeczny.

Informuje się, że zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren drogi, które dotychczas nie są własnością Powiatu Bocheńskiego, stają się z mocy prawa własnością Powiatu Bocheńskiego z dniem, w którym przedmiotowa decyzja stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji, wydanej przez Starostę Bocheńskiego.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy, w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

1. doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17 ustawy,
2. doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
3. w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

– wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

0Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji o zezwoleniu na realizację ww. inwestycji drogowej oraz z dokumentacją sprawy, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia, pokój 206, 201 w godzinach pracy urzędu, tj. w poniedziałki godz. 8:00 - 16:00, w pozostałe dni godz. 7:30 - 15:30 (z wyjątkiem wtorku - dzień wewnętrzny) - po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznie terminu wizyty w urzędzie, pod numerem telefonu: (14)6153717, (14)6153700 wew. 860.

Od wyżej wymienionej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Wojewody Małopolskiego w Krakowie – ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, za pośrednictwem Starosty Bocheńskiego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji.

Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu wyżej wymienionej decyzji Starosty Bocheńskiego.

Wyjaśnia się, że zgodnie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311) decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej doręcza się wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony (w tym dotychczasowych właścicieli, których nieruchomości zostały przeznaczone pod drogę) zawiadamia się o wydaniu decyzji w drodze obwieszczenia. Wyżej wymieniony przepis zobowiązuje także organ wydający decyzję, do przesłania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu na adres określony w katastrze nieruchomości. Jednakże wymienionego wyżej przepisu nie stosuje się w przypadku nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym oraz w sytuacji, gdy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyją, a ich spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku (stosownie do zapisu art. 11f ust. 5 ww. ustawy). Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Jednocześnie informuje się, iż obwieszczenie Starosty Bocheńskiego zostanie zamieszczone w prasie lokalnej, w Biuletynie Informacji Publicznej i na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Bochnia, oraz Starostwa Powiatowego w Bochni.

eprasa.pl 4de6a60650

HANDEL PRZECZYTAJ, ZANIM ZJESZ ZAPIEKANKĘ I GOFRA

Polska rusza na wakacje

Agata Wodzień-Nowak
agata.wodzien@polskapress.pl

Sezon urlopowy w Polsce to od lat złoty okres dla gastronomii nadmorskiej, górskiej i miejskiej.

Kiedy odpoczywamy w kraju, chętnie zawieszamy restrykcyjne diety, a na naszych stołach króluje szybkie jedzenie. Kebaby, burgery, zapiekanki i ryby w panierce na stałe wpisały się w krajobraz polskich kurortów. Na deser koniecznie lody i gofry. Jednak najnowsza ogólnokrajowa kontrola rzuca cień na wakacyjną beztroskę.

W wakacje robimy sobie od pracy i obowiązków domowych, w tym gotowania. Oblegane będą nadmorskie, górskie czy mazurskie restauracje. Czy fast food to dobry wyrób? Aż w 68% skontrolowanych przez Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych lokali typu fast food wykryto nieprawidłowości. Co tak naprawdę jemy podczas urlopu i jak oszukują nas nieuczciwi restauratorzy?

Podróżując po Polsce – od Bałtyku aż po Tatry – trudno nie ulec zapachowi smażonych potraw. Wybory kulinarne Polaków na wakacjach są dość stałe i zdominowane przez kilka flagowych dań. Niekwestionowanym liderem od lat pozostaje kebab, ceniony za szybkość podania, przystępną cenę i sytość. Tuż za nim plasują się klasyczne burgery, które w ostatnich latach przeszły ewolucję od tanich budek do rzemieślniczych food trucków.

FOT. KRYSTIAN DOBUSZYNSKI, PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Wielu Polaków wybierających noclegi typu kwatery prywatne rezygnuje z gotowania na rzecz jedzenia „na mieście", co w miejscowościach turystycznych napędza gigantyczny popyt na kebaby, pizzę z okienka i zapiekanki.

W pasie nadmorskim i w okolicach jezior królują smażalnie ryb oraz nieśmiertelne zapiekanki z serem i pieczarkami. Na deser wybieramy gofry z bitą śmietaną i owocami oraz kręcone lody. Niestety, urok wakacyjnego odpoczynku często usypia naszą czujność. Rzadko pytamy o szczegółowy skład potraw, ufając, że płacąc niemałe kwoty w sezonie, otrzymujemy produkt pełnowartościowy. Jak pokazują wyniki inspekcji, to zaufanie bywa brutalnie wykorzystywane.

68,0% skontrolowanych lokali typu fast food prowadziło działalność niezgodnie z przepisami lub własną deklaracją. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych (IJHARS) wzięła pod lupę 100 lokali typu fast food na terenie całego kraju. Choć parametry organoleptyczne (smak, zapach, wygląd) rzadko budziły zastrzeżenia – zakwestionowano zaledwie 2 partie produktów (m.in. za nietypowy smak napoju truskawkowego i brak deklarowanych w menu pestek słonecznika) – to badania laboratoryjne oraz weryfikacja dokumentacji obnażyły drugie oblicze polskiego fast foodu.

1. Podmiana asortymentowa, czyli oszustwo na talerzu

W zakresie parametrów fizykochemicznych zakwestionowano 8,9% partii dań. Najbardziej bulwersującym procederem okazała się tzw. „podmiana asortymentowa", czyli stosowanie tanich zamienników zamiast szlachetnych surowców zadeklarowanych w menu. Inspektorzy ujawnili m.in.:

- Oszustwa na serach: Używanie taniego wyrobu seropodobnego zamiast prawdziwej Mozzarelli oraz sera sałatkowo-kanapkowego zamiast oryginalnej Fety.
- Fałszowanie dodatków: Obecność tłuszczu roślinnego w produkcie sprzedawanym jako „bita śmietana" (częsty dodatek do wakacyjnych gofrów i deserów).
- Ukryte składniki: Obecność niedeklarowanych surowców mięsnych w daniach, co bezpośrednio uderza m.in. w osoby unikające konkretnych gatunków mięsa ze względów religijnych lub zdrowotnych.

2. Plaga złego znakowania i kreatywnego nazewnictwa

W 59,5% partii stwierdzono rażące błędy w informowaniu konsumentów. Przedsiębiorcy masowo unikają podawania prawdy o składzie potraw. Do najczęstszych uchybień należały:

- Ukrywanie alergenów: Niewyszczególnianie wszystkich użytych surowców, w tym komponentów złożonych (np. gotowych sosów) oraz alergenów, co stanowi bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia klientów z alergiami.
- Wprowadzające w błąd nazewnictwo: Stosowanie nazwy „cheddar" dla produktu, który w rzeczywistości był jedynie „plastrem o smaku cheddara", bądź używanie tajemniczych, niezrozumiałych zwrotów typu „topping wieprzowy".
- Brak pełnych nazw opisowych potraw: Ograniczanie się do haseł marketingowych jak „koperta z jabłkiem", „meksykańska wołowina" czy po prostu „burger", bez wyjaśnienia, czym dany produkt faktycznie jest, a także nadużywanie niezrozumiałych nazw w języku angielskim.

Skład produktu to nie tajemnica – poznaj swoje prawa

Warto pamiętać, że jako konsumenci na wakacjach (i nie tylko) mamy pełne prawo wiedzieć, co dokładnie kupujemy i jemy. Przepisy jasno określają obowiązki lokali gastronomicznych:

- Bezpośrednia dostępność: Wykaz składników, ceny oraz pełne nazwy dań muszą być bezpośrednio dostępne dla każdego gościa (na tablicy, w menu, folderze czy katalogu) w sposób widoczny – bez konieczności pytania obsługi. Odsyłanie klienta do aplikacji mobilnej lub skanowania kodu QR w celu zapoznania się ze składem jest prawnie niewystarczające.
- Zasada czystej etykiety: Składniki potrawy muszą być uszeregowane w kolejności malejącej (od tego, którego jest najwięcej, do tego o najmniejszym udziale). Ponadto wszystkie alergeny muszą być wyraźnie wyróżnione (np. pogrubieniem lub kolorem).

Podsumowanie i wnioski dla turystów. Jak jeść na wakacjach, żeby się nie naciąć?

Wysoki odsetek nieprawidłowości (68%) pokazuje, że w pogoni za letnim, sezonowym zyskiem wielu restauratorów zapomina o uczciwości wobec klienta i obowiązujących przepisach prawa. Część błędów wynika z rażącej niewiedzy personelu, jednak ukrywanie rzeczywistego składu produktów (zamienniki serów czy tańszy tłuszcz roślinny zamiast śmietanki) to świadome działanie na szkodę konsumenta. W związku ze stwierdzonymi uchybieniami, IJHARS wydała już sankcje przewidziane przepisami prawa.

Dla nas, konsumentów, płynie stąd jedna lekcja: bądźmy czujni i wymagający. Nie bójmy się szukać pełnych informacji o składzie dań, a w przypadku ich braku – egzekwujmy swoje prawa. IJHARS zapowiedziała już systematyczną kontynuację misji kontrolno-edukacyjnej w placówkach gastronomicznych, aby wakacyjny fast food kojarzył się wyłącznie z przyjemnością, a nie z konsumenckim oszustwem. ©℗

REKLAMA 0011542456

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI KR1S/GUp-s/77/2023
OGŁASZA KONKURS OFERT
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WCHODZĄCEJ W SKŁAD MASY UPADŁOŚCI

I. Przedmiot konkursu:
½ prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem o pow. 200 mkw położonej w Andrychowie, Rynek 26, stanowiącej działki ewidencyjne nr 169 oraz 6187 o łącznej pow. 473 mkw, dla których prowadzona jest KW nr KR1W/00086225/9 przez Sąd Rejonowy w Wadowicach V Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena wywoławcza wyżej wskazanego prawa wynosi 960.000,00 złotych (dziewięćset sześćdziesiąt tysięcy złotych 00/100).

II. Warunki uczestnictwa w konkursie:
1. Złożenie pisemnej oferty kupna nieruchomości opisanej w pkt I wraz z proponowaną ceną nabycia. Cena winna być podana cyfrowo oraz słownie i być nie niższa niż cena wywoławcza.
2. Pisemną ofertę kupna wraz z proponowaną ceną nabycia (podaną cyfrowo i słownie) należy złożyć **w zaklejonej kopercie z napisem „Konkurs ofert KR1S/GUp-s/77/2023"** – w terminie **do dnia 17.07.2026 r. do godziny 16:00**, osobiście w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz w Krakowie, ul. Kalwaryjska 39/7 (30-504 Kraków) lub pocztą – listem poleconym, kurierem. Decyduje data wpływu do Notariusza.
3. Warunkiem przystąpienia do postępowania jest wpłacenie wadium **w wysokości 10% ceny wywoławczej** przelewem na rachunek bankowy masy upadłości o numerze **67 1020 2892 0000 5102 0849 7952.** Wadium winno wpłynąć na wskazane konto w terminie **do dnia 17.07.2026 r.** włącznie. Decyduje data uznania na rachunku bankowym masy upadłości pełnej kwoty wadium.
4. Wszelkie koszty związane ze sporządzeniem umowy sprzedaży ponosi oferent.

Przystępujący do konkursu winien zapoznać się jego Regulaminem dostępnym w Biurze Syndyka: Kraków, ul. Kalwaryjska 67/3 lub na stronie internetowej: www.kdr.krakow.pl

Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odstąpienia od konkursu bez podania przyczyny.
Wybór oferty nastąpi w dniu 21.07.2026 r. o godz. 13:00 w siedzibie Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz w Krakowie, ul. Kalwaryjska 39/7.

Nieruchomość objętą konkursem można oglądać we wszystkie dni powszednie, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu z Biurem Syndyka, tel. 12 262 91 26.

REKLAMA 0011542310

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

BURMISTRZA MIASTA CHRZANOWA

O PRZETARGU NA DZIERŻAWĘ TERENU GMINNEGO, POŁOŻONEGO PRZY UL. ELII MARCHETTIEGO W CHRZANOWIE

1. Przedmiot przetargu: teren o pow. 10 m² stanowiący część nieruchomości gminnej obejmującej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków, jednostki ewidencyjnej Chrzanów - miasto obręb Chrzanów nr 1381/4, wpisaną w księdze wieczystej nr KR1C/00007556/3.
2. Rodzaj umowy i cel: umowa dzierżawy na czas oznaczony od 1.08.2026 r. do 31.07.2027 r., na cele zorganizowania i prowadzenia stoiska handlowego sprzedaży kwiatów i zniczy.
3. Stawka wywoławcza: 180 zł/m² netto miesięcznie.
4. Data przetargu: 9 lipca 2026 r. o godz. 10.00, pok. 54.
5. Wysokość wadium i termin jego wpłaty: 2214,00 zł płatne w terminie do 6 lipca 2026 r.
6. Nieruchomość opisana powyżej oddawana jest w dzierżawę w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
7. Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, I piętro, obok pok. 38, na stronie internetowej www.chrzanow.pl (obrót nieruchomościami – użyczenia, dzierżawy, najem – nieruchomości gruntowe), w Biuletynie Informacji Publicznej – zamówienia publiczne i ogłoszenia – ogłoszenia różne.
8. Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20, pok. 40, I piętro lub pod nr tel. (32) 75-85-140.

eprasa.pl 4de6a60650

REKLAMA 0011542941

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

Wójt Gminy Czorsztyn informuje,

że od dnia 23 czerwca 2026 r., na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Czorsztyn przy ul. Gorczańskiej 3, 34-436 Maniowy, zostaną wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę oraz najem.

Dodatkowe informacje w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy pok. nr 9, tel. 18 52 18 209 oraz na stronie internetowej www.bip.malopolska.pl/ugczorsztyn.

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

N.SĄCZ Zielona (koło WSB) pokój 1 lub 2-os. bez dzieci 700zł z med. 507153124

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

ANTYK krajalnice Kupię 576-948-827

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Praca

ZATRUDNIĘ

"MURARZ - cieśla praca w Niemczech. Firma TOP BUD 2 w Nowym Sączu zatrudni do pracy na budowach. Zapewniamy umowy o pracę, ubezpieczenie społeczne w Niemczech, dojazd i zakwaterowanie, Wymagamy potwierdzenie posiadanych kwalifikacji.Kontakt 18 449 08 30, 513-764-303 /e-mail biuro@topbud2.pl lub przy ul.1 Maja 5 w Nowym Sącz", 18-449-08-30, 513-764-303 Praca, Niemcy

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

AUTOPROMOCJA

Gazeta Krakowska

Środa
jest dla zdrowia

gazetakrakowska.pl

REKLAMA 0011536177

USŁUGI DEKARSKIE

POGOTOWIE DEKARSKO-BLACHARSKIE!
Naprawa i remont dachów • Likwidacja przecieków.
Darmowa wycena • Szybko i solidnie • Atrakcyjne ceny.
Zadzwoń! 573-852-370, 517-343-744

REKLAMA 0011541537

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (jednolity tekst: Dz. U. z 2025 r. poz. 1691 z późn. zm. – dalej *Kpa*) oraz art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r., poz. 311 – dalej *Specustawa*),

STAROSTA NOWOTARSKI

zawiadamia, że na wniosek z dnia 28.05.2026 r. (uzupełniony w dniu 12.06.2026 r. i 17.06.2026 r.) **Burmistrza Miasta Nowy Targ ul. Krzywa 1, 34-400 Nowy Targ,** działającego przez pełnomocnika: Pana Krystiana Węgrzyna, ul. Kowaniec 40, 34-400 Nowy Targ, zostało wszczęte postępowanie administracyjne znak: **BA.6740.4.10.2026.BB** w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pod nazwą:

Rozbudowa drogi gminnej klasy „D" nr 362665K ul. Partyzantów na odcinku 0+022,50 – 1+860,00 w m. Nowy Targ i Lasek.

Inwestycja planowana jest do realizacji na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, położonych w miejscowościach:

- Nowy Targ, gmina Miasto Nowy Targ, powiat nowotarski; województwo małopolskie – jednostka ewidencyjna Nowy Targ [121101_1], obręb Nowy Targ [0001]
- Lasek, gmina Nowy Targ, powiat nowotarski; województwo małopolskie – jednostka ewidencyjna Nowy Targ [121109_2], obręb lasek [0010]:

1) nieruchomości położone w całości w liniach rozgraniczających teren projektowanego pasa drogowego DG nr 362665K:

Nowy Targ – numer działki			
1447/4(*)	1447/5(*)	1447/6(*)	1442/2(*)
1458/2(*)	1446/2(*)	1442/1	1443
1611/9	1437/1(*)	1621/6(*)	1622/4(*)
1431/1(*)	1632/2(*)	1633/2(*)	1425/1(*)
1424/1(*)	1649/6(*)	1652/8(*)	1653/7(*)
1658	1402	1404	888/1(*)
19854(*)	892/9(*)	892/8	892/2
19853	19852	892/5(*)	19851(*)
896/2(*)	898/2(*)	898/1	901/2(*)
902/2(*)	903/2(*)	904/2(*)	905/2(*)
906/2(*)	907/2(*)	908/2(*)	909/2(*)
909/3	929/2(*)	930/1(*)	941/13(*)
943/13(*)	946/13(*)	946/14	947/7(*)
948/13(*)	949/15(*)	950/3(*)	952
949/3(*)	482/1(*)	988/3	989/4
989/5	1007/6(*)	450/1(*)	19688(*)
1024/11(*)	1025/9(*)	1026/9(*)	1027/9(*)
1028/9(*)	435/5(*)	434/5(*)	433/5(*)
426/9(*)	949/9(*)		

(*) – działki stanowiące własność Gminy Miasta Nowy Targ

2) nieruchomości położone w liniach rozgraniczających teren projektowanego pasa drogowego DG nr 362665K, podlegające podziałowi:

Nowy Targ - numer działki po podziale (numer działki przed podziałem)			
1447/8 (1447/3)	1446/4 (1446/1)	1445/2 (1445)	1444/2 (1444)
1611/12 (1611/10)	1618/4 (1618)	1619/2 (1619)	1620/2 (1620)
1621/11 (1621/5)	1622/6 (1622/3)	1623/4 (1623/2)	1627/2 (1627)
1628/2 (1628)	1630/2 (1630)	1631/2 (1631)	1632/4 (1632/1)
1633/4 (1633/1)	1635/4 (1635)	1636/2 (1636)	1644/8 (1644/1)
1637/2 (1637)	1638/2 (1638)	1639/2 (1639)	1641/4 (1641/2)
1640/2 (1640)	1642/15 (1642/9)	1642/13 (1642/7)	1642/11 (1642/6)
1643/4 (1643/2)	1647/2 (1647)	1648/2 (1648)	1399/2 (1399)
1659/2 (1659)	1407/2 (1407)	1406/2 (1406)	1403/2 (1403)
1401/2 (1401)	1400/2 (1400)	1480/4 (1480)	1398/1 (1398)
1398/3 (1398)	892/11 (892/4)	893/4 (893)	895/5 (895)
896/5 (896/1)	897/5 (897)	900/4 (900)	901/5 (901/3)
902/5 (902/3)	903/5 (903/3)	904/5 (904/3)	905/5 (905/3)
906/5 (906/3)	907/5 (907/3)	908/5 (908/3)	909/9 (909/1)
929/5 (929/3)	930/6 (930/2)	938/2 (938)	939/2 (939)
940/1 (940)	942/18 (942/16)	944/1 (944)	945/1 (945)
947/9 (947/8)	948/15 (948/14)	949/17 (949/16)	950/5 (950/4)
951/2 (951)	955/6 (955/2)	955/8 (955/2)	956/1 (956)
957/1 (957)	960/1 (960)	962/1 (962)	966/1 (966)
968/1 (968)	483/1 (483)	974/6 (974/2)	974/4 (974/1)
983/13 (983/4)	984/7 (984/2)	984/9 (984/5)	986/5 (986/3)
987/5 (987/3)	988/7 (988/1)	988/5 (988/2)	989/12 (989/3)
989/10 (989/8)	1006/2 (1006)	1007/8 (1007/5)	1008/2 (1008)
1009/12 (1009/3)	1010/7 (1010)	1011/2 (1011)	1012/2 (1012)
19684/2 (19684)	1015/21 (1015/3)	1015/19 (1015/2)	1023/11 (1023)
19940/31 (19940/17)	1028/12 (1028/8)	1035/2 (1035)	1036/2 (1036)
1037/2 (1037)	1038/12 (1038/10)	1041/2 (1041)	1042/2 (1042)
1043/2 (1043)	424/10 (424/7)	1458/5 (1458/3)	1441/3 (1441)
1440/3 (1440)	1439/3 (1439)	1438/3 (1438)	1436/1 (1436)
1435/1 (1435)	1434/1 (1434)	1433/1 (1433)	19860/1 (19860)
19859/1 (19859)	1431/3 (1431/2)	1430/1 (1430)	1429/3 (1429)
1428/3 (1428/1)	1427/5 (1427/3)	1426/1 (1426)	1425/4 (1425/2)
1424/4 (1424/2)	1423/1 (1423)	1422/1 (1422)	1421/1 (1421)
1420/1 (1420)	1419/5 (1419/1)	1418/7 (1418/3)	1418/5 (1418/1)
1417/1 (1417)	1416/1 (1416)	1414/1 (1414)	1413/1 (1413)
1412/1 (1412)	1411/1 (1411)	1408/1 (1408)	1405/1 (1405)
887/1 (887)	888/5 (888/3)	890/1 (890)	894/1 (894)
896/6 (896/3)	898/4 (898/3)	905/6 (905/1)	906/6 (906/1)
909/10 (909/5)	909/6 (909/4)	930/4 (930/3)	931/3 (931/2)
932/2 (932)	933/2 (933)	934/7 (934/5)	935/7 (935/5)
936/7 (936/5)	937/7 (937/5)	941/15 (941/12)	942/21 (942/15)
943/15 (943/12)	946/16 (946/12)	482/3 (482/2)	481/1 (481)
480/1 (480)	479/1 (479)	478/1 (478)	477/1 (477)
476/4 (476/1)	475/1 (475)	474/16 (474/1)	449/1 (449)
448/1 (448)	447/1 (447)	446/6 (446/1)	445/1 (445)
444/1 (444)	443/1 (443)	442/1 (442)	439/1 (439)
438/1 (438)	437/5 (437/4)	436/5 (436/4)	433/12 (433/6)
432/5 (432/4)	426/10 (426/8)	425/8 (425/6)	
Lasek – numer działki po podziale (numer działki przed podziałem)			
1290/133 (1290/117)	1290/135 (1290/106)		

3) nieruchomości położone poza liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego DG nr 362665K, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z obowiązkiem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania:

Nowy Targ – numer działki / numer działki po podziale (numer działki przed podziałem)			
1446/3 (1446/1)	1445/1 (1445)	1444/1 (1444)	1611/11 (1611/10)
1618/3 (1618)	1619/1 (1619)	1620/1 (1620)	1623/3 (1623/2)
1627/1 (1627)	1628/1 (1628)	1630/1 (1630)	1631/1 (1631)
1632/3 (1632/1)	1633/3 (1633/1)	1635/3 (1635)	1636/1 (1636)
1644/7 (1644/1)	1637/1 (1637)	1638/1 (1638)	1639/1 (1639)
1641/3 (1641/2)	1640/1 (1640)	1642/14 (1642/9)	1642/12 (1642/7)
1642/10 (1642/6)	1647/1 (1647)	1648/1 (1648)	1649/5
1652/7	1653/6	1398/2 (1398)	929/4 (929/3)
930/7 (930/2)	945/2 (945)	955/5	983/12 (983/4)
1015/20 (1015/3)	19940/16	1037/1 (1037)	1043/1 (1043)
1458/6 (1458/3)	1441/4 (1441)	1440/4 (1440)	1439/4 (1439)
1438/4 (1438)	1437/3	1467/2	1436/2 (1436)
1435/2 (1435)	1434/2 (1434)	1433/2 (1433)	19860/2 (19860)
19859/2 (19859)	1428/4 (1428/1)	1427/6 (1427/3)	1426/2 (1426)
1425/5 (1425/2)	1424/5 (1424/2)	1419/6 (1419/1)	1418/8 (1418/3)
1417/2 (1417)	897/6 (897)	898/5 (898/3)	900/5 (900)
901/1	906/7 (906/1)	929/1	930/5 (930/3)
935/6 (935/5)	936/6 (936/5)	937/6 (937/5)	938/1 (938)
939/1 (939)	941/14 (941/12)	942/20 (942/15)	949/6
480/2 (480)	446/7 (446/1)	436/6 (436/4)	434/6
433/13 (433/6)	432/6 (432/4)	425/9 (425/6)	

4) nieruchomości położone poza liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego DG nr 362665K, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z obowiązkiem budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu:

Nowy Targ – numer działki / numer działki po podziale (numer działki przed podziałem)			
1446/3 (1446/1)	1445/1 (1445)	1444/1 (1444)	1611/11 (1611/10)
1618/3 (1618)	1619/1 (1619)	1620/1 (1620)	1621/10 (1621/5)
1622/5 (1622/3)	1623/3 (1623/2)	1628/1 (1628)	1630/1 (1630)
1631/1 (1631)	1632/3 (1632/1)	1644/7 (1644/1)	1637/1 (1637)
1638/1 (1638)	1639/1 (1639)	1641/3 (1641/2)	1640/1 (1640)
1642/14 (1642/9)	1642/12 (1642/7)	1642/10 (1642/6)	1643/3 (1643/2)
1647/1 (1647)	1648/1 (1648)	1649/5	1652/7
1653/6	1659/1 (1659)	1407/1 (1407)	1406/1 (1406)
1398/2 (1398)	892/10 (892/4)	893/3 (893)	895/4 (895)
896/4 (896/1)	897/4 (897)	901/4 (901/3)	902/4 (902/3)
903/4 (903/3)	904/4 (904/3)	905/4 (905/3)	930/7 (930/2)
945/2 (945)	955/5	983/12 (983/4)	1015/20 (1015/3)
19940/16	1037/1 (1037)	1043/1 (1043)	1441/4 (1441)
1440/4 (1440)	1439/4 (1439)	1438/4 (1438)	1437/3
1467/2	1435/2 (1435)	1434/2 (1434)	1433/2 (1433)
19860/2 (19860)	19859/2 (19859)	1430/2 (1430)	1429/4 (1429)
1428/4 (1428/1)	1427/6 (1427/3)	1426/2 (1426)	1425/5 (1425/2)
1424/5 (1424/2)	1423/2 (1423)	1422/2 (1422)	1421/2 (1421)
1420/2 (1420)	1419/6 (1419/1)	1418/8 (1418/3)	1418/6 (1418/1)
1417/2 (1417)	1416/2 (1416)	1414/2 (1414)	1413/2 (1413)
1412/2 (1412)	1411/2 (1411)	1408/2 (1408)	1405/2 (1405)
889/1	889/3	890/2 (890)	894/2 (894)
895/6 (895)	896/7 (896/3)	897/6 (897)	898/5 (898/3)
900/5 (900)	901/1	906/7 (906/1)	930/5 (930/3)
949/6	480/2 (480)	446/7 (446/1)	435/6
434/6	433/13 (433/6)	432/6 (432/4)	425/9 (425/6)

5) nieruchomości położone poza liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego DG nr 362686K, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z obowiązkiem budowy i przebudowy zjazdów:

Nowy Targ – numer działki / numer działki po podziale (numer działki przed podziałem)			
1446/3 (1446/1)	1444/1 (1444)	1611/11 (1611/10)	1618/3 (1618)
1438/4 (1438)	1619/1 (1619)	1437/3	1620/1 (1620)
1623/3 (1623/2)	1434/2 (1434)	1433/2 (1433)	1628/1 (1628)
19860/2 (19860)	1631/1 (1631)	1637/1 (1637)	1423/2 (1423)
1422/2 (1422)	1638/1 (1638)	1639/1 (1639)	1641/3 (1641/2)
1420/2 (1420)	1419/6 (1419/1)	1649/5	1652/7
1411/2 (1411)	888/2	902/1	903/1
901/1	905/4 (905/3)	907/4 (907/3)	929/1
930/7 (930/2)	934/6 (934/5)	944/2 (944)	942/19 (942/16)
955/5	949/11	949/7	960/2 (960)
962/2 (962)	966/2 (966)	482/4 (482/2)	974/5 (974/2)
481/2 (481)	480/2 (480)	479/2 (479)	478/2 (478)
984/8 (984/5)	477/2 (477)	476/5 (476/1)	988/6 (988/1)
988/4 (988/2)	475/2 (475)	474/5	989/11 (989/3)
989/9 (989/8)	474/11	474/3	1007/7 (1007/5)
1008/1 (1008)	474/17 (474/1)	474/2	19684/1 (19684)
1015/20 (1015/3)	1015/18 (1015/2)	446/7 (446/1)	445/2 (445)
444/2 (444)	1025/8	19940/30 (19940/17)	439/2 (439)
437/6 (437/4)	436/6 (436/4)	435/6	434/6
1035/1 (1035)	1036/1 (1036)	433/13 (433/6)	432/6 (432/4)
1037/1 (1037)	426/11 (426/8)	1041/1 (1041)	425/9 (425/6)

w odniesieniu do działek podlegających podziałowi – przed nawiasem podano pogrubiony numer działek powstających w wyniku podziału nieruchomości, w nawiasie podano numery działek przed podziałem.

W związku z tym zainteresowane strony będące uczestnikami tego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz wnieść swoje uwagi i zastrzeżenia do przedmiotu postępowania w Wydziale Administracji Budowlano-Architektonicznej Starostwa Powiatowego w Nowym Targu (**ul. Bolesława Wstydliwego 14, pokój nr 3.25, II piętro, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu wizyty – nr tel. 182610769**).

eprasa.pl 4de6a60650

Nie mogłam chodzić w wielu pokazach znanych projektantów, bo miałam za duży biust

Marcelina Zawadzka na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Olga Frycz wypoczywa z nianią
Celebrytka wybrała się na pierwsze wakacje po narodzinach synka – na turecką Rivierę. Zabrała ze sobą trójkę dzieci i partnera, ale także ukraińską opiekunkę do maluchów Tatianę i jej nastoletniego syna. We wpisach na Instagramie bardzo sobie chwali ten pomysł, gdyż daje on jej więcej swobody i okazji do wypoczynku.

Klaudia El Dursi odwiedzi stolicę
Prezenterka na co dzień mieszka wraz z ukochanym oraz pociechami w luksusowym apartamencie w Bydgoszczy. Teraz ogłosiła fanom, że na jakiś czas musi przeprowadzić się do Warszawy. Powód jest prosty: dołączy do grona prowadzących „Top Model". Pobyt w stolicy to trochę ponad miesiąc.

Joanna Jabłczyńska siadła na ganku
Aktorka przed wybuchem pandemii koronawirusa kupiła dom na wsi ok. 100 km od stolicy i remontowała go przez długi czas. Teraz na swoim Instagramie opublikowała zdjęcia budynku „przed" i „po", pokazując, jak można przeobrazić wiejską posiadłość przy jednoczesnym zachowaniu jej tradycyjnego charakteru i sielskiego klimatu. Na filmiku, który zamieściła w internecie widać, jak siedzi uśmiechnięta na odnowionym ganku wiejskiego domu, który stał się jej prywatną oazą.
(GZL) Fot. Adam Jankowski

W TELEWIZJI

Karma
Stopklatka, 20:00
Instruktorka jogi May prowadzi zrównoważone i uduchowiane życie, aż do czasu, gdy dowiaduje się, że jej dawno zaginiona siostra Shiva ma poważne kłopoty. Naiwna i bezbronna Shiva musi stawić czoła swojemu zaborczemu chłopakowi, który na każdym kroku ją znieważa.

Blisko
TVP Kultura, 21:35
Trzynastoletni Leo i Remi są nierozłączni. Towarzyszą sobie zarówno w ważnych życiowych wydarzeniach, jak i na co dzień. Jednak zawiść innych, pojawiające się plotki i typowe dla wieku dojrzewania zagubienie w świecie sprawiają, że Leo zaczyna oddalać się od przyjaciela.

Pierwszy śnieg
Polsat, 22:40
Szef grupy detektywów prowadzi skomplikowane śledztwo, obawiając się powrotu seryjnego mordercy. Ginie kolejna osoba, a śledczy próbują połączyć stare przypadki z bieżącym. Sprawa musi być rozwiązana, zanim spadnie pierwszy śnieg.

To jest mój sen – koncert Edyty Bartosiewicz
TVP 2, 23:30
Koncert z okazji 30-lecia pracy Edyty Bartosiewicz. Wydarzenie z udziałem orkiestry Varsovia odbyło się w Teatrze Wielkim. Zagrane zostaną piosenki z płyty „Sen".

KRZYŻÓWKA NR 94

Poziomo:
1) litewski w jadłospisie,
5) Alicja …-Curuś, zagrała w filmie „Pan Tadeusz",
9) auto z fabryki Toyoty,
10) pierwiastek promieniotwórczy o symbolu Cm,
12) dawna osada obronna,
14) zboże na kaszę jaglaną,
15) przejście na stronę nieprzyjaciela,
16) „Jan …", serial obyczajowy,
17) w waflu lub na patyku,
18) fryzura z drobnych loczków,
19) najmniejsza porcja energii,
22) nadawcza lub odbiorcza,
23) liście marchwi lub pietruszki,
28) regionalnie o pogrzebaczu,
29) zdarzenie bez okoliczności towarzyszących,
30) wianek swojskiej kiełbasy,
31) ptak zamieszkujący wilgotne lasy,
34) melodia płynąca z zegara,
38) dawne bufiaste spodnie męskie,
39) ożenek naszych przodków,
40) ostra przyprawa kuchenna,
41) ochronny kolor munduru polowego,
42) słupki złączone poręczą.

Pionowo:
1) na głowie kraulisty,
2) największe jezioro Europy,
3) bywa głęboki w sukni,
4) uczestniczy w konklawe,
5) wybranka serca, ukochana,
6) „… Hawk", amerykańska komedia kryminalna,
7) pobiera świadczenie z ZUS-u,
8) imię pani Dulskiej,
11) część końskiej uprzęży,
13) podwodna skała koralowa,
20) rasa psa myśliwskiego,
21) siedmiostrzałowy rewolwer bębenkowy,
24) jednostka natężenia prądu,
25) człowiek surowych obyczajów,
26) thriller szpiegowski Kena Folleta,
27) „Malowany …", powieść Jerzego Kosińskiego,
31) ubezpieczający oddział wojska,
32) naprawiane przez szewca,
33) Indianin z dorzecza Orinoko,
35) ozdobna roślina doniczkowa, fuksja,
36) niemiecki konkurent firmy Nike,
37) naturalne inhalatorium w Ciechocinku.

ROZWIĄZANIE NR 93

S	T	Ę	P	■	L	■	B	■	K	O	M	I	K	■	G	■	K
■	A	■	A	K	I	H	I	T	O	■	E	■	Ł	Ó	Ż	K	O
Z	N	O	S	■	T	■	K	■	M	A	N	G	O	■	E	■	M
■	D	■	S	A	R	N	I	N	A	■	E	■	S	■	G	■	P
M	E	D	A	L	■	■	N	■	N	A	L	A	■	A	Ż	U	R
■	T	■	■	T	A	N	I	E	C	■	A	■	S	■	Ó	■	O
T	A	Ś	M	A	■	Ó	■	■	Z	■	O	■	Z	A	Ł	O	M
Y	■	R	■	N	O	W	Y	M	E	K	S	Y	K	■	K	■	I
T	R	U	P	A	■								■	A	W	A	N	S
U	■	B	■	■	A								■	P	■	■	I	■
S	H	A	R	I	F								G	A	N	G	E	S
■	A	■	Y	■	R								A	■	I	■	T	■
B	R	A	N	D	O								S	T	E	L	A	Ż
■	F	■	E	■	N								K	■	U	■	K	■
B	A	N	K	■	T	Ę	C	Z	Ó	W	K	A	■	K	A	T	Y	

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Kreatywność pomoże znaleźć nietypowe rozwiązanie. Horoskop dzienny radzi podzielić się swoimi pomysłami z innymi osobami.
Ryby (19.02 - 20.03)
Konsekwencja przyniesie ci oczekiwane efekty. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że mały krok mocno zbliży Cię do ważnego celu.
Baran (21.03 - 19.04)
Przygoda może pojawić się niespodziewanie. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by otworzyć się na nowe doświadczenia i ludzi.
Byk (20.04 - 20.05)
Intuicja będzie dziś niezawodna. Horoskop dzienny radzi zaufać swoim odczuciom przy podejmowaniu ważnych decyzji.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop na dziś to sugestia, by unikać pośpiechu. Dzień minie dzięki temu wyjątkowo przyjemnie.
Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja pozwoli uniknąć chaosu. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że wieczorem znajdziesz czas na zasłużony relaks.
Lew (23.07 - 22.08)
Pewność siebie otworzy przed tobą nowe możliwości. Horoskop dzienny radzi nie bać się pokazywać swoich talentów oraz pomysłów.
Panna (23.08 - 22.09)
Skup się na domowych sprawach. Horoskop mówi, że bliska osoba może potrzebować Twojego zainteresowania oraz wsparcia.
Waga (23.09 - 22.10)
Czeka Cię ciekawa rozmowa lub inspirujące spotkanie. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że warto słuchać uważnie znaków losu.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny podpowiada, by znaleźć chwilę dla siebie i zadbać o wewnętrzną równowagę.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój i cierpliwość pomogą rozwiązać drobny problem. Horoskop na dziś radzi w relacjach z otoczeniem postawić na szczerość.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że odważna decyzja przyniesie korzyść, a wieczór da chwilę wytchnienia.

Gazeta Krakowska
www.gazetakrakowska.pl
Redaktor naczelny **Piotr Rąpalski**
Prezes Makroregionu **Dariusz Kołacz**
Redakcja ul. Zabłocie 43A, 30-701 Kraków
tel. 12 688 85 01
sekretariat@gk.pl
redakcja@gk.pl
Reklama/ Ogłoszenia **tel. 12 688 84 44**
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetakrakowska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 4de6a60650

Portugalia na małym minusiku, Anglia już mocno rozkręcona

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA **Wieczorem i w nocy z wtorku na środę zostaną rozegrane ostatnie mecze drugiej kolejki fazy grupowej mistrzostw świata. Awans do 1/16 finału może przypieczętować Anglia.**

Przez portugalskie media (zwłaszcza społecznościowe) przetacza się prawdziwa burza. Drużyna wskazywana jako jeden z kandydatów do złota kompletnie zawiodła na inaugurację. Nie znalazła bowiem sposobu na Demokratyczną Republikę Konga, remisując z nią 1:1. Wynik odebrano niemal jak porażkę. Słów krytyki nie oszczędzono nikomu, a już zwłaszcza Cristiano Ronaldo. 41-letni lider nie był w końcu w stanie zrobić różnicy na boisku, chociaż przebywał na nim - ku zaskoczeniu kibiców - do ostatniego gwizdka. Oburzenie wywołały nawet wypowiedzi piłkarzy - o kapitanie. Oberwało się Joao Nevesowi za słowa, że Ronaldo „to kolejny zawodnik (...), który nie jest inny od nas, jest jednym z nas". Gdy ogień już nieco przygasł, wtedy paliwa dolał Francisco Conceicao. Tuż przed kolejnym występem powiedział bowiem, że on i koledzy „nie czują potrzeby ani obowiązku podawania piłki do Ronaldo". Sam CR7 niezmiennie wysyła pozytywne przekazy. Na swoim koncie na Instagramie, śledzonym przez 667 mln osób z całego świata, opublikował zdjęcie z kolegami z drużyny opatrzone komentarzem o zjednoczeniu. Dziś na boisku dostaniemy odpowiedź, czy Portugalczycy rzeczywiście grają do jednej bramki. O wygraną powalczą z Uzbekistanem liżącym rany po zasłużonej porażce z Kolumbią, która nad ranem polskiego czasu zagra w grupie K przeciwko Demokratycznej Republice Konga. Jeżeli wygra, to będzie już bliska awansu z pierwszego miejsca.

FOT. GRZEGORZ WAJDA

Portugalia zaczęła mistrzostwa od rozczarowującego remisu z Demokratyczną Republiką Konga (1:1)

Zupełnie inna atmosfera od tej Portugalii panuje w reprezentacji Anglii. Synowie Albionu w piorunującym stylu zaczęli turniej. W europejskim hicie z Chorwacją wbili cztery bramki (4:2). Wynik byłby jeszcze efektowniejszy, gdyby nie postawa między słupkami Dominika Livakovicia. Teraz drużynę Thomasa Tuchela czeka teoretycznie znacznie łatwiejszy rywal. Godzinę przed północą zmierzy się bowiem z Ghaną, która skromnie pokonała Panamę.

Noc z wtorku na środę będzie ostatnią w fazie grupowej, kiedy mecze nie nakładają się na siebie. Jutro startuje już finałowa kolejka, podczas której spotkania będą rozgrywane równocześnie. Co za nami? Pewni awansu 1/16 finału są m.in. Meksyk, USA czy Niemcy. Pakować walizki mogą natomiast reprezentanci takich krajów jak Haiti, Tunezja czy Turcja. Oprócz niej z Europy rozczarowały wszystkie drużyny, które wywalczyły awans przez baraże; to oprócz Bośni i Hercegowiny oraz Czech także nasz pogromca, czyli Szwecja. Po wysokiej wygranej z Tunezją została w końcu sromotnie rozbita przez Holandię (1:5).

Tymczasem piłkarze reprezentacji Polski, którzy ze Szwedami zagrają jesienią w Lidze Narodów, zbierają siły przed nadchodzącym sezonem. Niektórzy relaksują się w USA.

Na wakacjach w Los Angeles przebywa Nicola Zalewski. Kto wie, może nawet zobaczymy go na trybunach SoFi Stadium, gdzie odbędą się jeszcze mecze z udziałem jego kolegów z włoskiej Serie A... ©℗

NAJBLIŻSZE TRANSMISJE Z MŚ

Portugalia - Uzbekistan (godz. 19.00, TVP 2, TVP Sport)
Anglia - Ghana (godz. 22.00, TVP 1, TVP Sport)
Panama - Chorwacja (godz. 1.00, TVP 2, TVP Sport)
Kolumbia - Demokratyczna Republika Konga (godzina 6400, TVP 1 TVP Sport)

„Niebieskie rekiny" wciąż niepokonane. Na wyspach też umieją grać w piłkę

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Debiutująca na mundialu Republika Zielonego Przylądka sprawiła kolejną niespodziankę. Po bezbramkowym remisie z Hiszpanią tym razem nie dała się pokonać Urugwajowi.**

Kibice z Wysp Zielonego Przylądka na Atlantyku, ok. 600 km od wybrzeży Afryki - byłej kolonii portugalskiej - wspierający swoich piłkarzy w lizbońskiej Strefie Kibica uważają, że remis 2:2 w meczu przeciwko Urugwajowi dowiódł, że „Niebieskie Rekiny" są nie tylko wciąż niepokonane, ale i zwyczajnie mocne.

Jak zaznaczył pochodzący z kabowerdyjskiej wyspy Santiago - Amancio Montrond, spotkanie z Urugwajem dowiodło, że remis z Hiszpanią w pierwszym występie na mistrzostwach świata nie był przypadkiem.

- Hiszpania i Urugwaj to utytułowane ekipy - wyjaśnia Montrond. - I jedna, i druga wygrywała już mundiale. My na razie nic nie wygraliśmy. Przybyliśmy na mistrzostwa świata po raz pierwszy, aby pokazać, że na naszych wyspach też potrafimy dobrze grać w piłkę.

W ostatniej kolejce, 26 czerwca (piątek), Republika Zielonego Przylądka zagra z Arabią Saudyjską. ©℗

FOT. ZHANG CHEN/XINHUA NEWS/EAST NEWS

Kibice skandują w językach portugalskim i kriolskim, tzw. kriolu, „do boju!", czyli „Vamos!" oraz „Nubai!"

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie nabierają rozpędu. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału oraz ekipy, które po fazie grupowej pojadą do domu.**

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Płd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Płd. 1:0** (Romo 50)

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukić 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmić 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samobój)

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3)

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Irankunda 27, Matcalfe 75), **USA - Australia 2:0** (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2)

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7 :1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbey 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69)

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

Mecz Tunezja - Japonia był tysięcznym w historii piłkarskich mistrzostw świata.

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - N. Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0, N. Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82)

1. Egipt	2	4	4-2
2. Iran	2	2	2-2
3. Belgia	2	2	1-1
4. N. Zelandia	2	1	3-5

Iran - wg serwisu Opta - rozpoczął mecz z Belgią najstarszą podstawową jedenastką na MŚ od 1966 roku. Średnia wieku wyjściowego składu wyniosła 32 lata i 181 dni.

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1 (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61)

1. Hiszpania	2	4	4-0
2. Urugwaj	2	2	3-3
3. Zielony Przylądek	2	2	2-2
4. Arabia Saudyjska	2	1	1-5

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój)

1. Norwegia	1	3	4-1
2. Francja	1	3	3-1
3. Senegal	1	0	1-3
4. Irak	1	0	1-4

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al-Arab 74 samobój, Arnautović 100 z karnego, Olwan 49).

1. Argentyna	1	3	3-0
2. Austria	1	3	3-1
3. Jordania	1	0	1-3
4. Algieria	1	0	0-3

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9)

1. Kolumbia	1	3	3-1
2. DR Konga	1	1	1-1
3. Portugalia	1	1	1-1
4. Uzbekistan	1	0	1-3

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5)

1. Anglia	1	3	4-2
2. Ghana	1	3	1-0
3. Panama	1	0	0-1
4. Chorwacja	1	0	2-4

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

3 gole
Leo Messi (Argentyna), Jonathan David (Kanada), Deniz Undav (Niemcy)

2 gole:
Johan Manzambi (Szwajcaria), Ismael Saibari (Maroko), Folarin Balogun (USA), Kai Havertz (Niemcy), Yasin Ayari (Szwecja), Ayase Ueda (Japonia), Crysencio Summerville (Holandia), Brian Brobbey (Holandia), Cody Gakpo (Holandia), Daichi Kamada (Japonia), Elijah Just (N. Zelandia), Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), Harry Kane (Anglia), Matheus Cunha (Brazylia), Vincius Junior (Brazylia), Mikel Oyarzabal (Hiszpania), Maximiliano Araujo (Urugwaj), Cyle Larin (Kanada) ©℗

eprasa.pl 4de6a60650

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV
Wtorek: 9 TVP Sport, piłka nożna (MŚ): **Mundialowy poranek**; 11-17 Canal+ Sport 2, tenis kobiet: **mecze turnieju WTA w Bad Homburg**; 12-18 Polsat Sport 1, tenis: **mecze kwalifikacji Wimbledonu**; 12, 16:30 TVP Sport, piłka nożna (MŚ): **Dzień na mundialu**; 17:30 Canal+ Sport 5, snooker: **Championship League**; 18:30 Canal+ Sport, żużel: **Sparta Wrocław - Stal Gorzów Wlkp.**; 18:50 TVP 2, piłka nożna (MŚ): **Portugalia - Uzbekistan**; 21:50 TVP 1, piłka nożna (MŚ): **Anglia - Ghana**; 0:50 TVP 2, piłka nożna (MŚ): **Panama - Chorwacja**.

LOTTO
Niedziela, 20.06. Multi Multi, 22: 2, 6, 7, [17], 23, 24, 26, 27, 34, 36, 45, 47, 51, 54, 57, 58, 65, 67, 69, 76. **Kaskada, 22:** 1, 2, 3, 6, 10, 12, 13, 14, 20, 22, 23, 24. **Ekstra Pensja:** 5, 21, 24, 26, 31 + 2. **Ekstra Premia:** 5, 25, 26, 32, 33 + 1. **Mini Lotto:** 12, 28, 29, 36, 37.
Poniedz., 22.06. Multi Multi, 14: 1, 12, [13], 18, 19, 25, 26, 30, 37, 38, 40, 42, 46, 47, 51, 59, 61, 64, 69, 75. **Kaskada, 14:** 1, 2, 3, 6, 10, 12, 13, 14, 20, 22, 23, 24.

Cracovia wróciła do zajęć. Na razie bez Oskara Wójcika

Jacek Żukowski
mjacek.zukowski@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA. **26 zawodników na pierwszych zajęciach Cracovii przed nowym sezonem pojawiło się w ośrodku Cracovia Training Center w Rącznej.**

Treningi to były przede wszystkim badania wydolnościowe. Chodzi o to, by określić formę piłkarzy u progu przygotowań. Każdy z nich miał rozpiski na czas wakacji, nie siedzieli więc bezczynnie, ale teraz zaczęła się intensywna praca.

Piłkarze zostali poddani więc testom - były biegi w hali pod balonem i sprawdzanie różnych wskaźników zmęczenia organizmów.

W Cracovii nie ma już Pau Sansa, Bosko Sutalo i Gabriela Charpentiera, z którymi klub nie przedłużył wygasających w czerwcu umów.

Brakowało jeszcze Martina Minczewa i Oskara Wójcika, którzy dostali dłuższe urlopy od trenera z racji ich obowiązków reprezentacyjnych w kadrach Bułgarii i Polski. Co oczywiste, nie było też Amira Al-Ammariego, który z reprezentacją Iraku walczy na mistrzostwach świata. Nowe twarze? Przede wszystkim Austriak Dominik Baumgartner, pierwszy letni transfer „Pasów", a także dobrze już znani w zespole Kacper Śmiglewski, który był na rocznym wypożyczeniu w Puszczy Niepołomice oraz Bartosz Biedrzycki, który ostatnie pół roku też spędził w klubie z I ligi - w Górniku Łęczna.

FOT. WOJCIECH MATUSIK

Wśród ćwiczących był m.in. Wiktor Bogacz (pierwszy z lewej), który pół roku stracił przez kontuzję barku

Grzelak zaprosił też na treningi dwóch piłkarzy z drugiej drużyny - Wiktora Deja oraz Jakuba Wilczka. Biegał już z kolegami największy pechowiec w „Pasach" Wiktor Bogacz, który jeszcze nie zdążył się na dobre pokazać w zespole, a już uległ kontuzji. Na szczęście nie ma po niej już śladu. Tak jak i po kłopotach zdrowotnych Otara Kakabadze. Kapitan Cracovii był już w stroju sportowym na zajęciach, ale jeszcze nie biegał z kolegami. Po długotrwałej kontuzji jemu obciążenia muszą być dozowane. Zwłaszcza, że trener Grzelak chce, by zespół grał bardziej intensywnie niż do tej pory.

Objął go na pięć kolejek przed końcem minionego sezonu. Utrzymał „Pasy", ale nie chciał robić rewolucji w składzie i systemie gry. Teraz drużyna ma przejść na grę czwórką w obronie.

- Każdy z tych piłkarzy już grał w tym systemie - mówi szkoleniowiec „Pasów". - Dobrze jest mieć dwa systemy. Będziemy teraz trenować więcej czwórką, bo chcemy grać w systemie 4-3-3, 4-2-3-1. Dla zawodników nie jest to straszne, to nie są duże zmiany. Każdy z nich kiedyś grał w czwórce.

Będzie czas, by ją przećwiczyć, bo „Pasy" po okresie treningów w Rącznej, od 1 do 10 lipca przebywać będą w austriackim Ampflwang im Hausruckwald. Podczas niego zagrają trzy sparingi - 3 lipca prawdopodobnie z Pafos, choć rywal jeszcze nie jest potwierdzony, 6 lipca z Basaksehirem i 9.07 z Pardubicami. Tydzień przed ligą - 19 lipca czeka ich jubileuszowy mecz z Sevillą w Krakowie, a w weekend 24-27 lipca w ramach pierwszej kolejki ekstraklasy zagrają z Lechem w Poznaniu.

Jaki będzie cel Cracovii na ten sezon?

- To jest coś, co musimy przedyskutować w grupie, ale taki dość naturalny cel jest taki, żeby dojść do czterdziestu dwóch punktów jak najszybciej - mówi Grzelak. - Uważam, że jeżeli się miało taki sezon, jak my, to mówienie o top 5, top 4 jest nieoczywiste, bo może być nierealne. Powinniśmy w ten sposób stawiać cel, żebyśmy właśnie zdobyli jak najszybciej 42 punkty i dopiero potem możemy dalej decydować.

A co z transferami? - To jest łatwa matematyka. Trzech piłkarzy odeszło, to przynajmniej jeszcze dwóch przyjdzie. Nie chcę się zamknąć jednak na jakiejś liczbie, bo różnie to może być - tłumaczy sytuację szkoleniowiec Cracovii.

©℗

Piękny jubileusz Wisły Kraków można było uczcić także jazdą na rowerze

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

WYDARZENIE. **Ludzie związani z Wisłą Kraków na różne sposoby świętują jubileusz klubu. Ci, którzy uwielbiają jazdę na rowerze, postanowili przekuć to w oddanie hołdu „Białej Gwieździe".**

Wiślacka Grupa Rowerowa pokonała w piątek, 19 czerwca, trasę, liczącą 190,6 km z Wisły do Krakowa, pod stadion przy ul. Reymonta (był też „polski" wariant trasy - 160 km). Kolarze amatorzy część trasy pokonywali przez Czechy. Dystans wpisywał się bowiem w datę założenia klubu z ul. Reymonta. Patronat nad wyprawą rowerową objęło Stowarzyszenie Historia Wisły. Sekcja kolarska funkcjonowała w klubie z ul. Reymonta w latach 1948-1962.

Tegoroczna edycja wyprawy upamiętniała Otto Wasiuczyńskiego, mistrza Polski juniorów, który zmarł w styczniu 2026 roku w wieku 94 lat. Mieliśmy na mecie wzruszający moment, bowiem pojawiła się jego rodzina.

- Stowarzyszenie Historia Wisły od lat angażuje się w inicjatywy, które łączą kibicowską pasję z pamięcią o mniej znanych rozdziałach historii klubu - tłumaczy Jakub Zalotyński, wiceprezes Stowarzyszenia Historia Wisły. Dodaje też: - Sekcja kolarska Wisły działała w latach 1948-1962 i zasługuje na to, by o niej pamiętać. Tym bardziej cieszymy się, że w roku 120-lecia Wisły Kraków wyprawa zyskała nowy wymiar: przekroczyła granicę i stała się wydarzeniem naprawdę międzynarodowym. Ponownie objęliśmy patronatem tę inicjatywę, a koszulki uczestników nawiązują wprost do strojów, w jakich jeździli zawodnicy Wisły ponad siedemdziesiąt lat temu.

Przypomnijmy, że Wiślacka Grupa Rowerowa to nieformalna wspólnota miłośników dwóch kółek i zagorzałych kibiców Wisły. Od kilku lat jej członkowie pokonują dziesiątki tysięcy kilometrów rocznie.

- W 2026 roku trudno byłoby sobie wyobrazić lepszy pretekst do ponownego startu - mówi Maks Michalczak, były rzecznik klubu, jeden z pomysłodawców wyprawy. - 190,6 km to nie przypadek: rok założenia klubu wpisany w liczbę kilometrów, prawie 900 metrów przewyższeń i czeskie widoki nad Zbiornikiem Cierlickim. To chyba najlepszy sposób, żeby uczcić 120-lecie na rowerze.

Kolarska wyprawa wiślaków udowodniła też, że nie wszystko się da przewidzieć i zaplanować. Bo przecież w planach nie mieli , że na mecie witał ich będzie m.in. trener piłkarzy Wisły Mariusz Jop. Było to dla uczestników bardzo sympatyczne podsumowanie ich wysiłku. ©℗

FOT. WGR/HISTORIA WISŁY

Kibice „Białej Gwiazdy" na 120-lecie krakowskiego klubu przejechali na rowerach symboliczny dystans 190,6 km

Trening Hutnika storpedowany przez burzę

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

II LIGA PIŁKARSKA. **Hutnik Kraków wczoraj oficjalnie rozpoczął przygotowania do nowego sezonu. Plany na otwarcie pokrzyżowała pogoda, po burzy główne boisko zostało zalane.**

Zawodnicy mieli zacząć zajęcia w hali, później przenieść się na boisko. Na rozmokłej nawierzchni nie było jednak sensu trenować. Szkoda ryzykować kontuzję piłkarza, jak również poważniejsze uszkodzenie murawy.

Po nawałnicy, która przeszła w poniedziałek nad Krakowem, zalana jest część miasta, także na terenach przy Ptaszyckiego. Na szczęście wielkiego problemu nie powinno być. Pod wodą znalazł się fragment przy wyjściu z budynku na murawę, przy ławkach rezerwowych. Samo boisko jakoś szczególnie raczej nie ucierpiało. Niemniej trzeba poczekać aż przeschnie na tyle, by móc tam bezpiecznie trenować. Zajęcia typowo piłkarskie trzeba było więc przenieść pod dach, zawodnicy trenowali w hali Hutnika.

Jeśli chodzi o zmiany kadrowe, to oprócz piłkarzy, którym skończyły się wypożyczenia oraz wcześniej pożegnanych Daniela Hoyo-Kowalskiego (GKS Tychy) i Wilde-Donalda Guerriera (koniec kariery), z kadry Hutnika ubył Szymon Jopek. Przeniósł się do Pogoni-Sokoła Lubaczów, drużyny występującej w grupie czwartej III ligi.

Ekipa z Krakowa do nowego sezonu przygotowywać się będzie na swoich obiektach. W planach jest kilka sparingów. Start rozgrywek zaplanowano na weekend 25-26 lipca.

Zmiany w Podhalu

Podhale Nowy Targ przed kolejnym sezonem w II lidze trenuje już od kilku dni (pierwsze zajęcia odbyły się 18 czerwca). W zespole zachodzą zmiany kadrowe. Klub poinformował, że odejdzie kilku piłkarzy, którym kończą się kontrakty (nie zostaną przedłużone): Mostafa Hamed, Bartłomiej Purcha, Adrian Kozarzewski, Marcin Kumorek i Radosław Cielemęcki. ©℗

eprasa.pl 4de6a60650